To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Łukasz Urbańczyk nowym sekretarzem miasta str. 2
W niedzielę jeszcze jedne wybory: do europarlamentu str. 3
Ile zarabiają dyrektorzy instytucji zdrowia? str. 4

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.
Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 6.06.2024 r. Nr 22 (3395) www.GlosZabrza24.pl

Szarże kierowców jadących pod prąd, spychanie innych do rowu i groźby nawet wobec dziennikarza

Wolna amerykanka

KRZYSZTOF RAFALSKI

Dziennikarz GŁOSu przygotowujący reportaż na temat brawury kierowców na remontowym odcinku drogi krajowej 94 w Rokitnicy, został zaatakowany przez sprawcę wykroczenia drogowego. W biały dzień i w publicznym miejscu ul. Krakowskiej, napastnik o posturze kulturysty i z tatuażem na twarzy siłą wyrwał naszemu reporterowi telefon, z zamiarem wykasowania w nim zrobionych chwilę wcześniej zdjęć do artykułu. A że nie potrafił sforsować haseł blokujących dostęp do urządzenia, groźbami i przemocą zmusił członka naszej redakcji do „pozowania" do zdjęcia portretowego. I to mimo tego, że ten kilkukrotnie tłumaczył, że jest zawodowym dziennikarzem w pracy. – *Wiem jak wyglądasz. Więc jeśli tylko gdzieś opublikujesz moje zdjęcia albo je komukolwiek przekażesz, dopadnę cię i cię zaje…ę!* – zagroził dwukrotnie kierowca bmw. Sprawę napaści oczywiście natychmiast zgłosiliśmy zabrzańskiej policji. Tymczasem zarówno miejscowa, jak i tarnogórska drogówka dwoi się i troi, by na opisanym odcinku remontowanej trasy wyłapywać piratów drogowych jadących pod prąd, często spychających do rowu prawidłowo jadące pojazdy.

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Wielu kierowców widząc od 3 czerwca utrudnienia drogowe i ekipę budowlaną na zabrzańskim odcinku Drogowej Trasy Średnicowej była przekonana, że po raz „n-ty" budowniczy tej trasy przystąpił do korygowania falującej nawierzchni.

Przejazd awaryjny

Jak bowiem powszechnie wiadomo, z powodu użycia w procesie inwestycyjnym wadliwego kruszywa zmieniającego objętość pod wpływem wody i wilgoci, jedna z głównych nitek komunikacyjnych naszego miasta żyje własnym życiem… Tymczasem jak wynika z informacji opublikowanej kilka dni temu przez Miejski Zarząd Dróg w Zabrzu, tym razem chodzi o zupełnie inne działania:*„Rozpoczynają się prace poprzedzające roboty naprawcze na DTŚ w Zabrzu. Prowadzony obecnie zakres robót związany jest z budową przejazdu awaryjnego na wysokości hali widowiskowo sportowej MOSiR-u. W tym rejonie nastąpi zwężenie jezdni w kierunku Gliwic do jednego pasa ruchu (wyłączony z ruchu będzie lewy oraz środkowy pas). W kierunku Katowic zostanie wyłączony z ruchu lewy pas jezdni. Roboty będą prowadzone na odcinku około 40 metrów.*

Prace potrwają około dwóch tygodni. **(pej)**

REKLAMA

Serwis Odpadowy online
powered by FCC
czytaj na str. 3

Studiuj analitykę biznesową w Zabrzu
czytaj na str. 5

OGŁOSZENIE WYBORCZE

22
9 770209 969804

eprasa.pl 02e08f55c5

Rządzący nie oddali opozycji kierownictwa w choćby jednej komisji Rady Miasta. Łukasz Urbańczyk nowym sekretarzem gminy

Rozpad klubu Skutecznych?

Po poniedziałkowej (3 czerwca) sesji Rady Miasta w Zabrzu coraz więcej wiemy o reorganizacji struktur kierownictwa urzędu miejskiego i rozkładzie politycznych sił po ostatnich wyborach. Przede wszystkim z dniem 2 czerwca zlikwidowane zostało biuro prezydenta miasta, zaś jego niedawno mianowanego szefa – Łukasza Urbańczyka przesunięto na inne ważne stanowisko: sekretarza miasta (tym samym z tą pracą pożegnała się Małgorzata Giela). Z kolei w Radzie Miasta kierownictwo wszystkich komisji tematycznych tego organu powierzono radnym ugrupowań współrządzących miastem, a więc Koalicji Obywatelskiej i Lepszego Zabrza. Widać bardzo wyraźnie, że jedyną opozycją wobec nich jest wyłącznie czteroosobowy klub Prawa i Sprawiedliwości, gdyż – jeszcze przed formalnym powstaniem – rozpadł się na połowę pozbawiony lidera klub radnych komitetu Małgorzaty Mańki-Szulik, a więc Skutecznych dla Zabrza. W trakcie wyborów przewodniczących komisji, w pewnym momencie członkowie tej formacji głosowali przeciwko sobie...

ŁUKASZ URBAŃCZYK - FACEBOOK

Trzeba przyznać, że nowe prezydium Rady Miasta zdynamizowało i usprawniło sposób prowadzenia jej obrad. Na wniosek wiceprzewodniczącego Grzegorza Lubowieckiego już podczas poprzedniego spotkania przywrócono zasadę głosowania poprzez także podniesienie ręki. Dzięki temu obserwatorzy posiedzeń mogą łatwiej się zorientować, jaki jest rozkład sił w danej sprawie i nie ma już wątpliwości, kto z radnych wspiera dane rozwiązanie, a kto jest mu przeciw. Z kolei podczas ostatniej sesji – również na wniosek Lubowieckiego – wprowadzono zasadę, by procedowanie każdej uchwały poprzedzać merytorycznym wyjaśnieniem o co w dokumencie chodzi i jakie niesie on skutki. Dzięki temu osoby śledzące transmisję obrad zyskują kluczową wiedzę dla zrozumienia kontekstu prowadzonych debat. Nadto w niespotykanie szybki sposób powołano do życia nowe komisje tematyczne, ustalono ich skład oraz wybrano przewodniczących. Niemal jednogłośnie zdecydowano o ustanowieniu komisji: rewizyjnej (przewodnicząca Wioletta Szymańska – Koalicja Obywatelska), skarg, wniosków i petycji (Maciej Zgrzendek – Lepsze Zabrze), finansów i rozwoju miasta (Adam Harasimowicz – KO), gospodarki komunalnej (Marcin Szczerba – LZ), kultury, turystyki i dziedzictwa (Dariusz Walerjański – dotychczas Skuteczni dla Zabrza), edukacji (Wojciech Niezgoda – KO), zdrowia, opieki społecznej i ekologii (Marian Rau – KO), prawa lokalnego, bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz dialogu społecznego (Mariola Olichwer – KO), a także sportu, rekreacji i organizacji pozarządowych (Artur Libor – KO).

Z wodą, bez marynarki

Jedno z tych głosowań unaoczniło niezbicie podział wśród radnych wybranych z list komitetu poprzedniej prezydent, Mańki–Szulik. Otóż o ile w większości komisji kandydaci na przewodniczących nie mieli żadnego kontrkandydata i byli akceptowani jednogłośnie, to inaczej rzecz się miała z obsadzeniem stanowiska szefa komisji edukacji. Tutaj postanowili rywalizować ze sobą dwaj nauczyciele: Janusz Bieniek ze Skutecznych oraz Wojciech Niezgoda z KO. W kluczowym głosowaniu za zaufanym współpracownikiem Mańki-Szulik głosowało wyłącznie czterech radnych PiS, sam zainteresowany, jego kolega z listy wyborczej Krystian Jonecko, a także Kamil Żbikowski. Lubowiecki co prawda się wstrzymał, ale przeciwko Bieńkowi była większość pozostałych radnych, w tym dwójka jego niedawnych współpracowników z rodzimej listy wyborczej: Łucja Chrzęstek–Bar oraz Dariusz Walerjański.

Zresztą w trakcie tej samej sesji doszło do bardzo symbolicznej i znamiennej sytuacji. Otóż dość długie sprawozdanie ze swych prac odczytywała z mównicy prezydent Agnieszka Rupniewska, gdy w pewnym momencie dało się zauważyć, że zasycha jej w gardle. I choć najbliżej przemawiającej siedziała za stołem prezydialnym jej koleżanka klubowa Urszula Potyka, a następnie też kolega partyjny Grzegorz Olejniczak, to ze szklanką wody podbiegła do Rupniewskiej właśnie Chrzęstek–Bar. A przecież przez minione pięć lat, w poprzedniej kadencji, walczyła ona bezpardonowo z opozycją, w tym przede wszystkim właśnie z Rupniewską, jako liderką formacji przeciwnej i szefową klubu KO. Z tego też względu cała sytuacja wywołała niemałe zdziwienie, a nawet uśmiech niektórych radnych. – *Łucja mogła jeszcze Rupniewskiej podać marynarkę do założenia* – rzucił dość głośno jeden ze społeczników siedzących w miejscu dla publiczności, wyraźnie nawiązując do pamiętnej sytuacji w Brukseli, gdy Donald Tusk podczas wystąpienia na scenie szefa Komisji Europejskiej, Jean-Claude`a Junckera, pomagał mu założyć te część garderoby.

Z kolei wspomniany Walerjański też jednogłośnie został wybrany na szefa komisji kultury, a więc z pełnym poparciem obozu rządzącego. Tu jednak zaskoczenie nie jest aż tak duże, bo ten pasjonat historii Zabrza zawsze uchodził za człowieka zgody i porozumienia ponad podziałami. Faktem jednak jest, że drogi czworga Skutecznych ewidentnie się rozchodzą. Zresztą według naszych nieoficjalnych ustaleń Walerjański i Chrzęstek-Bar postanowili dołączyć do lidera Zabrzańskiej Inicjatywy Społecznej – Sebastiana Dziębowskiego i założyć wraz z nim odrębny klub radnych, z życzliwym lub przynajmniej neutralnym nastawieniem wobec prezydent Rupniewskiej.

Podwyżka nieodwracalna

W trakcie sesji pojawiały się pytania o wprowadzoną w maju blisko 30-procentową podwyżkę cen wody. Prezydent Rupniewska wyjaśniała, że wniosek o wyższe stawki został złożony za poprzedniej prezydent i nie miała na niego wpływu. – *Ta podwyżka jest niestety nieodwracalna. Ale inna sprawa, iż wynika także z tego, że gminna spółka wodociągowa generuje obecnie milionowe straty. Prezes ZPWiK prognozuje, iż w tym roku może ta strata wynieść nawet 5 milionów złotych. Dlatego też wobec takiej sytuacji niezrozumiałym jest dla mnie prowadzenie kampanii bilbordowej promującej czystą wodę w kranach. Będę o tym rozmawiać jeszcze, ale generalnie oczekuję od wszystkich prezesów gminnych spółek, że tak będą zarządzać powierzonym mieniem, by generować zyski albo przynajmniej zarabiać na swe utrzymanie, zamiast wyciągać rękę do kasy miasta* – podkreśliła Rupniewska. Jednocześnie nie potrafiła jasno odpowiedzieć na dociekania radnego Borysa Borówki o przyczyny owej nieodwracalności podwyżki cen wody czy o jej ewentualne pomysły na pomoc najuboższym mieszkańcom w niwelowaniu skutków tego ruchu gminnej spółki.

Podczas tej samej sesji zdecydowano o wystąpieniu Zabrza ze stowarzyszenia Związek Samorządów Polskich i to mimo tego, że przynależność do niego generuje najmniejsze koszty spośród członkostwa gminy w różnych organizacjach. Jak tłumaczyła prezydent Rupniewska, 20 tys. zł rocznie można lepiej wykorzystać w mieście, a w urzędzie miejskim nikt nie jest w stanie wskazać żadnych korzyści z przynależności do tego konkretnego stowarzyszenia... **(pej)**

PRZEMYSŁAW JARASZ

eprasa.pl 02e08f55c5

Wybory do Parlamentu Europejskiego już w niedzielę w godz. 7-21. Czy Mańka-Szulik będzie pierwszą zabrzanką w Brukseli?

Czas kolejnych decyzji

W najbliższą niedzielę (9 czerwca) już po raz czwarty w ciągu ostatnich dziewięciu miesięcy pójdziemy do urn wyborczych. Po jesiennych wyborach parlamentarnych i dwóch turach wiosennej elekcji samorządowej, tym razem wskazywać będziemy naszych przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego. W Zabrzu odbywać się to będzie w 89 obwodowych komisjach (w tym 77 stałych i 12 zamkniętych – np. szpitalach i domach pomocy społecznej) w godzinach 7-21. Za ich obsługę odpowiada 923 członków komisji zgłoszonych przez poszczególne komitety. Uprawnionych do głosowania jest w naszym mieście około 118 tysięcy osób. Po raz pierwszy w historii Zabrza o mandat europosła ubiega się jeden z aktualnych mieszkańców, a konkretnie wieloletnia była już prezydent Małgorzata Mańka–Szulik. Pozytywnie odpowiedziała ona na zaproszenie samego premiera Mateusza Morawieckiego i – jako bezpartyjna kandydatka – startuje z listy wyborczej Prawa i Sprawiedliwości.

MAŃKA-SZULIK FACEBOOK

„Wierzę, że nasz wspólny europejski dom staje się silniejszy poprzez współpracę i solidarność. Dlatego w Parlamencie Europejskim chcę zadbać o ważne dla nas wartości. Chcę także wzmocnić działania na rzecz rozwoju naszego kraju i regionu” – napisała w swych mediach społecznościowych zabrzańska kandydatka.

Z kolei z listy partii rządowej, czyli Koalicji Obywatelskiej startuje były zabrzanin, a obecnie gliwiczanin poseł Borys Budka. W obozie władzy jest on postrzegany jako jeden z najważniejszych polityków, wszak niedawno był jeszcze ministrem aktywów państwowych, a przed laty ministrem sprawiedliwości i nawet szefem Platformy Obywatelskiej. Przy jego rozpoznawalności medialnej i publicznej, skuteczny wybór do Brukseli wydaje się być tylko formalnością.

Jak przekazała nam we wtorek Aleksandra Jurecka, odpowiedzialna za organizację Miejskiej Komisji Wyborczej w Zabrzu, miasto jest gotowe do wyborów. Przeprowadzono też konieczne szkolenia dla członków komisji obwodowych. Na bieżąco przyjmowane były też i rozpatrywane wnioski od wyborców. I tak wydano m.in. 31 pełnomocnictw dla osób, które będą głosować w imieniu osób starszych i schorowanych. Do tego 12 osób na stałe, a 250 osób jednorazowo dopisało się do spisu wyborców. Wydano też 474 zaświadczenia o prawie do głosowania dla tych zabrzan, którzy chcą oddać głos poza naszym miastem. Z kolei 18 zabrzan wyraziło chęć głosowania korespondencyjnego.

Wybierając się do lokalu wyborczego pamiętajmy by zabrać ze sobą jakikolwiek dokument tożsamości – koniecznie opatrzony zdjęciem. Ewentualnie można się posługiwać aplikacją telefoniczną Obywatel, jednakże przy wydawaniu kart do głosowania będzie weryfikowane czy aplikacja ma status aktywnej.

W tych wyborach karta jest koloru białego, dużego formatu i jednostronna. Aby nasze wskazanie było ważne, głosujemy tylko na jedną listę preferowanego przez nas ugrupowania, stawiając na karcie do głosowania znak X w kratce z lewej strony, obok nazwiska jednego z kandydatów z danej listy. W ten sposób wskazujemy jego pierwszeństwo do uzyskania mandatu. Postawienie znaków X obok kilku nazwisk lub przy kandydatach kilku ugrupowań, oznacza oddanie nieważnego głosu. Powtórzmy więc: wskazujemy wyłącznie jednego kandydata spośród całej listy wyborczej i spośród wszystkich partii startujących w wyborach. Przypominamy też, iż zabronione jest wynoszenie karty do głosowania poza lokal wyborczy, jak i prowadzenie agitacji wyborczej na terenie placówki. **(pej)**

OGŁOSZENIE

eprasa.pl 02e08f55c5

ZEZNANIA MAJĄTKOWE (2). Zbiorcze dochody szefowej OPILU odpowiadają zarobkom prezesów spółek gminnych

Fortuna w nałogach

Kontynuując rozpoczęty przed tygodniem cykl prezentacji zarobków i stanu posiadania najważniejszych pracowników zabrzańskiego samorządu, tym razem zaglądamy do oświadczeń majątkowych dyrektorów gminnych instytucji odpowiedzialnych za szeroko rozumiane zdrowie mieszkańców. Przy czym nie chodzi tu o ludzi zajmujących się zarządzaniem przychodniami i szpitalami, wszak te w zdecydowanej większości są już zakładami niepublicznymi lub należą do innych właścicieli niż miasto, lecz o urzędników kierujących placówkami pokrewnymi wobec podstawowej opieki zdrowotnej, które w różnych sprawach wspierają mieszkańców, jak i medycynę konwencjonalną.

Jakie wnioski płyną z analizy tych dokumentów? Spośród czworga dyrektorów najbardziej intratne niezmiennie okazuje się być wyprowadzanie ludzi z uzależnień. Roczna pensja szefowej Ośrodka Profilaktyki i Leczenia Uzależnień, w połączeniu z dodatkowymi profitami, pnie się w górę i daje już astronomiczną, jak na polskie warunki, kwotę 334 tys. zł. Choć należy zauważyć, że osoba, o której mowa została pracującą emerytką, w związku z tym z uzyskanej kwoty dochodu 112 tys. zł to świadczenie ZUS i ponad 25 tys. zł świadczenia chorobowego. Do niedawna nawet prezydent miasta tyle nie zarabiała i osoby na kluczowych stanowiskach w zabrzańskim samorządzie.

W ostatnim roku na dyrektorskich stanowiskach w tym segmencie funkcjonowania gminy zaszły poważne roszady personalne. Z pracą pożegnało się bowiem dwoje innych pracujących emerytów: Andrzeja Wilka w izbie wytrzeźwień zastąpił Aleksander Szendzielorz, natomiast po Jadwidze Szterk prowadzenie Żłobka Miejskiego przejęła związana od lat z tą placówką Anna Borówka, która według naszych nieoficjalnych ustaleń została oczyszczona przez sąd z podejrzeń o stosowanie mobbingu wobec podwładnych.

A oto szczegółowe zestawienie (kwoty zarobków podawane są brutto):

MAŁGORZATA KOWALCZE (Ośrodek Profilaktyki i Leczenia Uzależnień): jej roczny zarobek to 83,1 tys. zł (spadek o 91,7 tys. zł) plus emerytura 112,3 tys. zł, do tego z tzw. działalności wykonywanej osobiście uzyskała 110,9 tys. zł (konsekwentnie nie podaje od kilku lat za co konkretnie), a także 27,4 tys. zł z racji zwolnienia lekarskiego. W sumie jej roczny dochód zamknął się kwotą 334,6 tys. zł. Posiada 100-metrowy dom wart 450 tys. zł. Na koncie odłożyła 95 tys. zł, ma też kilka lokat bankowych o wartości 225 tys. zł. Nie ma długów, nie wykazuje żadnego samochodu o wartości powyżej 10 tys. zł;

ALEKSANDER SZENDZIELORZ (Izba Wytrzeźwień): w ciągu roku pracy na nowym dla niego stanowisku zarobił 133,6 tys. zł. Jego majątek trwały to 47-metrowe mieszkanie oszacowane tylko na 100 tys. zł., a także dwa samochody: volkswagen up (2015) oraz skoda scala (2019). Nie ma żadnych długów ani innych zobowiązań;

AHMAD FAROUNI (Ośrodek Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży): jako szef na wskroś nowoczesnego ośrodka zarobił w sumie 143,3 tys. zł. Wykazuje połowę domu o powierzchni jego części 147 mkw. i wartości 324,5 tys. zł wraz z dodatkowym 100-metrowym budynkiem wycenionym na 450 tys. zł. Na koncie na koniec roku miał 3,1 tys. złotych, za to równocześnie spłaca trzy kredyty bankowe: hipoteczny 113 tys. zł oraz dwa inne w łącznej kwocie około 59 tys. zł. Nie wykazuje już żadnego samochodu o wartości powyżej 10 tys. zł;

ANNA BORÓWKA (Żłobek Miejski): czytając jej oświadczenie literalnie dowiadujemy się, że jako dyrektor tej placówki zarobiła w zeszłym roku w sumie… 14 tys. zł (wszak dokument zawsze składało się za rok miniony). Ona sama tłumaczy jednak, iż to kwota wyłącznie za obecny rok, w którym to objęła swe stanowisko. Taką wykładnię co do wypełnienia oświadczenia otrzymała ponoć w UM w Zabrzu. Jej własność to dom 142 mkw. oszacowany na 930 tys. zł, a na koncie bankowym ma 29,5 tys. zł oszczędności. Spłaca 30-letni kredyt hipoteczny na budowę domu warty 244 tys. zł. **(pej)**

REKLAMA

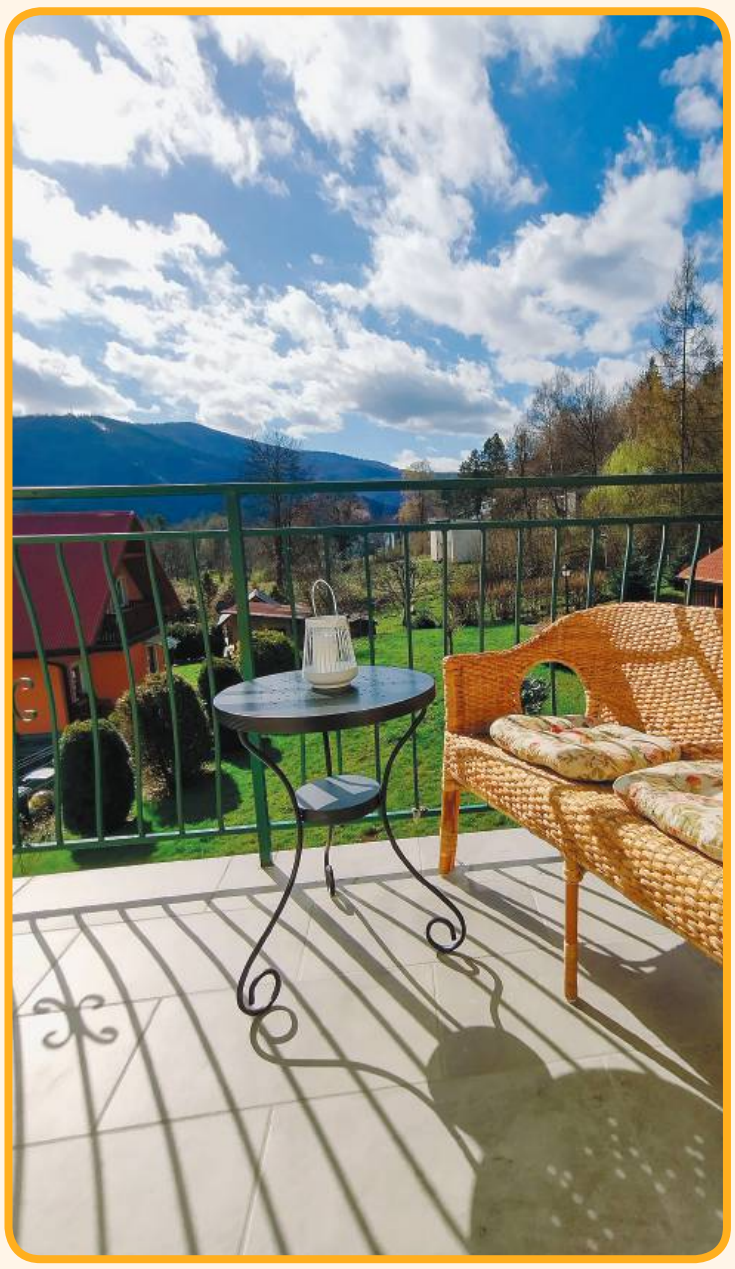

na zboczu Równicy z widokiem na Czantorię,
przy potoku Jaszowianka, w kultowej,
cichej dzielnicy Ustronia, czyli...

hill and chill

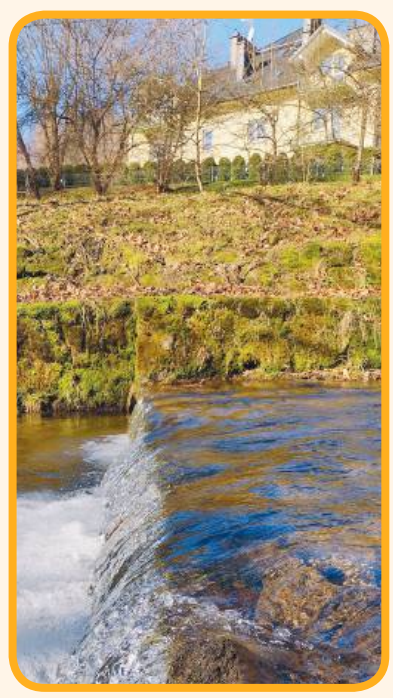

oryginalny, w pełni wyposażony, luksusowy apartament
w budynku przy lesie, na ogrodzonym terenie z garażem

zaprasza na weekendy i dłuższe promocyjne pobyty pełne relaksu
i kontaktu z przyrodą, bezpośrednim dostępem do szlaków
spacerowych i turystycznych, tras rowerowych, wyciągu krzesełkowego,
placów zabaw dla dzieci, czy karczmy z regionalnym menu

szczegóły i rezerwacje bezpośrednio na Booking.com
(ustroń, hill and chill) lub e-mail: hillandchill@op.pl lub 722 395 288

eprasa.pl 02e08f55c5

Politechnika Śląska

Studiuj na Politechnice Śląskiej w Zabrzu na kierunku: ANALITYKA BIZNESOWA

Analityka biznesowa to kierunek, który w unikatowy sposób łączy:

- *znajomość nowoczesnych metod ilościowych,*
- *umiejętność posługiwania się specjalistycznym oprogramowaniem przeznaczonym do analizy danych,*
- *praktyczną wiedzę z zarządzania, ekonomii, finansów i rachunkowości.*

Poziom studiów:
studia I stopnia (licencjackie)

Czas trwania: 6 semestrów
Tryb: stacjonarne/niestacjonarne (zaoczne)
Miejsce studiów: Zabrze

Program studiów I stopnia przewiduje m.in.:

- kilkaset godzin zajęć komputerowych,
- pracę z najnowocześniejszymi narzędziami do analizy i wizualizacji danych,
- liczne projekty indywidualne i zespołowe.

Na studiach I stopnia oferowane są dwie specjalności: analiza danych i procesów gospodarczych oraz analiza danych finansowych.

Poziom studiów:
studia II stopnia (magisterskie)

Czas trwania: 4 semestry
Tryb: stacjonarne/niestacjonarne (zaoczne)
Miejsce studiów: Zabrze

Program studiów II stopnia w ramach pierwszego roku obejmuje wspólną ścieżkę kształcenia, obejmująca m.in.: przetwarzanie danych za pomocą SQL i R; metody ilościowe w biznesie; badanie koniunktury i wzrostu gospodarczego oraz metody optymalizacji efektywności ekonomicznej. Na drugim roku studiów studenci wybierają 3 spośród 5 modułów, co stwarza niepowtarzalną możliwość kształtowania własnej ścieżki kształcenia i rozwoju:

- analityka decyzji;
- analityka Internetu;
- analityka procesów produkcyjnych;
- analityka przedsiębiorstwa;
- marketing analityczny.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:
https://www.polsl.pl/roz1/analityka-biznesowa/

REKRUTACJA:

Studia licencjackie:
https://rekrutacja.polsl.pl/kierunek/analitykabiznesowa/

Studia magisterskie:
https://rekrutacja.polsl.pl/kierunek/analitykabiz/

eprasa.pl 02e08f55c5

Wolna amerykanka

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– *Problem faktycznie jest bardzo poważny, bo od 21 maja wystawiliśmy w tym miejscu już ponad 50 mandantów. A do tego trzeba jeszcze doliczyć interwencje naszych kolegów z Tarnowskich Gór, bo w tym miejscu mamy granicę gmin i od strony ronda przy stacji benzynowej w Wieszowie to oni podejmują działania. Funkcjonariusze raportują, że gdyby postawić tam jeden patrol na stałe, to tych 50 mandatów posypałoby się tylko jednego dnia. Czasem nie zdążą bowiem ukarać jednego kierowcy, a już gna na nich pod prąd kolejny samochód* – relacjonuje nam Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej komendy policji.

To właśnie nasza redakcja jako pierwsza i jedyna w regionie zwróciła uwagę na ów problem przy końcu ul. Krakowskiej i przed tygodniem poprosiła miejscową policję o większe zainteresowanie się szarżami niektórych kierowców. Chodzi o to, że w decydującą fazę wszedł kapitalny remont i przebudowa DK 94 na odcinku od Pyskowic do Zabrza-Rokitnicy. W związku z tym już na przełomie kwietnia i maja zdarto zupełnie asfalt na całej szerokości jezdni łączącej rondo w Wieszowie przy węźle autostrady A1 z wlotem do ul. Krakowskiej.

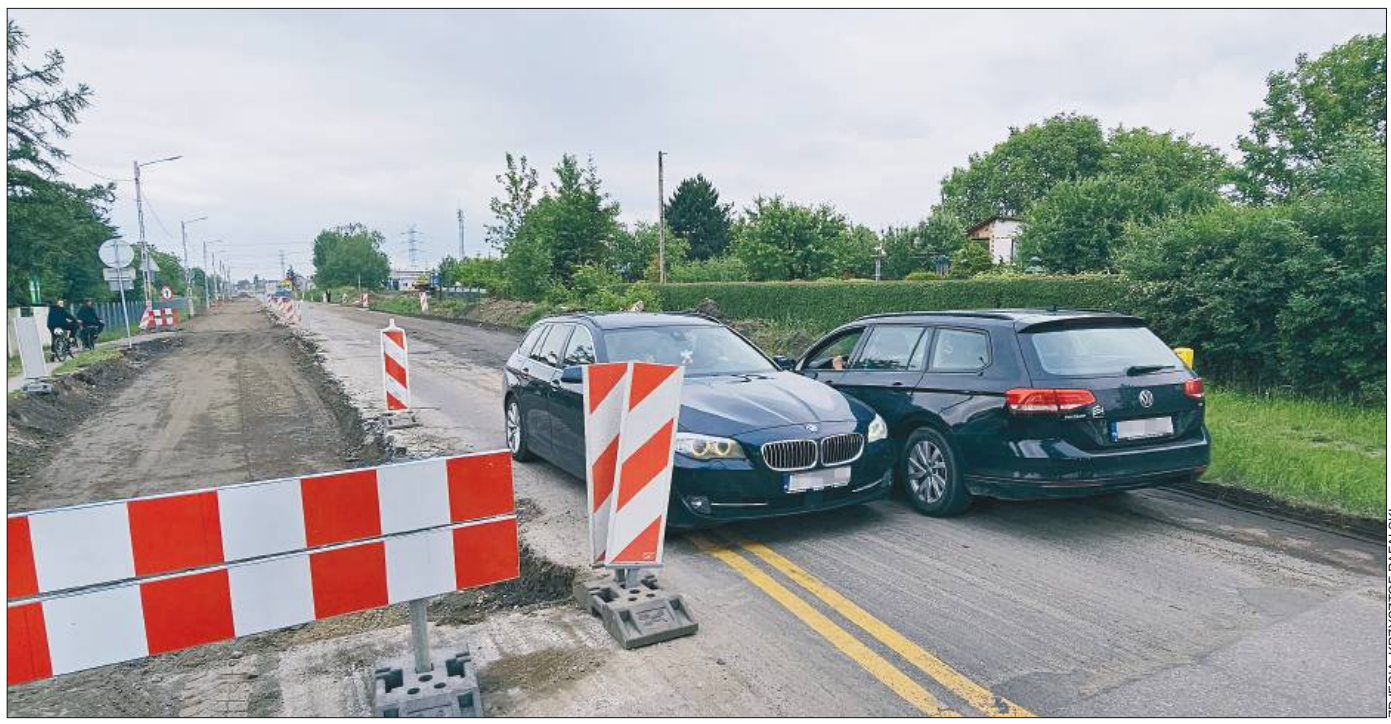

ZDJĘCIA: KRZYSZTOF RAFALSKI

Szaleństwa „pod prąd”

Równocześnie od 14 maja wprowadzono tam ruch jednokierunkowy: można jechać wyłącznie z Rokitnicy w kierunku ronda i rozjazdu na Grzybowice, Wieszową i Tarnowskie Góry. Ruch w przeciwną stronę jest absolutnie zabroniony, z wyjątkiem autobusów komunikacji miejskiej. Jest to o tyle konieczne, iż ekipy budowlane rozkopały połówkę jezdni i przepychanie się dwóch pojazdów obok siebie jest niebezpiecznym manewrem, w którym najbardziej obarczeni ryzykiem wpadnięcia do rozkopanego rowu są kierowcy jadący w sposób prawidłowy. I to oni najczęściej muszą ustępować miejsca piratom, gdyż ci ostatni nie mają po prostu fizycznie miejsca na zjechanie na pobocze ze swojej prawej, bo tam sa rozkopy.

Takie sytuacje niestety nie tyle zdarzały się, co występowały dotąd nagminnie. Widział je nie tylko nasz dziennikarz korzystający z tego połączenia drogowego, ale wielu innych kierowców, w tym naszych czytelników. Jednak przez pierwszy tydzień od wprowadzenia ograniczeń próżno było w tej części miasta napotkać patrol policji. – *W Zabrzu pełno jest policjantów z radarem na prostych i szerokich drogach. Ale jak mamy tu w Rokitnicy prawdziwą jazdę bez trzymanki na wąskiej drodze z wertepami, to nie ma komu egzekwować prawa* – utyskiwali niektórzy.

Dlatego przed Bożym Ciałem **GŁOS** poruszył tę kwestię w rozmowie z rzecznikiem zabrzańskiej komendy, który zapowiedział przekazanie naszych spostrzeżeń naczelnikowi drogówki. I trzeba przyznać, że reakcja służb była niemal natychmiastowa. Przez cały długi weekendy dość często można było na rogatkach Rokitnicy spotkać funkcjonariuszy ruchu drogowego. I to zarówno po stronie Zabrza, jak i przy rondzie za granicą Wieszowy. Na ich widok piraci jadący pod prąd próbowali zawracać na środku remontowanej drogi, korzystając z placu pobliskiej firmy. – *Nie jesteśmy w stanie postawić tam jednego patrolu na stałe, bo jako komenda odpowiadamy za bezpieczeństwo ruchu drogowego w całym mieście. Natomiast patrole zaglądają w sąsiedztwo remontu drogi sukcesywnie i o różnych porach dnia i nocy. Swoje działania niezależnie od nas prowadzi też policja tarnogórska* – przekazał we wtorek (4 czerwca) rzecznik zabrzańskiej komendy.

Agresor w bmw

Niedługo potem, bo około godz. 16.30 nasz dziennikarz kończąc opracowywanie tego tematu, wybrał się raz jeszcze w newralgiczne miejsce remontowanej drogi. Ledwie się tam pojawił, a już był świadkiem pościgu radiowozu za granatowym oplem pędzącym wyboistą drogą pod prąd. Jego kierowca natychmiast skręcił w ul. Grzybowską najwyraźniej próbując zmylić trop stróżów prawa na wąskich ulicach osiedla mieszkaniowego. Ledwie radiowóz zniknął za rogiem, uwagę reportera zwróciło jadące pod prąd ciemne bmw. Auto aż dwukrotnie z największym trudem wyminęło się z innymi pojazdami, zmuszając je niemal do zatrzymania i przejechania dosłownie „na styk”. Jedną z tych sytuacji zaczął fotografować telefonem z bezpiecznej odległości, stojąc za barierką drogową. Gdy pojazdy w końcu się minęły, kierowca bmw wyskoczył z samochodu i najpierw słownie, a potem fizycznie zaatakował dziennikarza. Szarpał go, wyrwał mu z rąk telefon (z aparatem fotograficznym wysokiej klasy), a potem próbował go odblokować. Ponieważ jednak urządzenie było zabezpieczone hasłem, napastnik zaczął wymuszać odblokowanie. Wobec kategorycznej odmowy wyciągnął własny aparat i trzymając go ostentacyjnie tuż przed twarzą naszego dziennikarza zrobił mu zdjęcia jako swoiste zabezpieczenie i przedmiot szantażu. Swe groźby zrobienia krzywdy reporterowi w przypadku wykorzystania niewygodnych mu fotografii, wykrzyczał dwukrotnie. Ostatecznie telefon oddał nienaruszony i odjechał, wciąż grożąc.

Agresor odjechał w siną dal, a po złożeniu zawiadomienia przez poszkodowanego dziennikarza, za tropienie napastnika zabrali się policjanci z V komisariatu (Zabrze-Rokitnica, ul. Krakowska 11). W grę mogą wchodzić nie tylko paragrafy kodeksu karnego mówiące o napaści, groźbach karalnych pozbawienia zdrowia i życia, przywłaszczeniu cudzej rzeczy czy próbie włamania do urządzenia telekomunikacyjnego. Dziennikarz wniósł bowiem o ściganie sprawcy także z art. 43 prawa prasowego: „*Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia dziennikarza do opublikowania lub zaniechania opublikowania materiału prasowego albo do podjęcia lub zaniechania interwencji prasowej – podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.*”

Aż do jesieni?

Niestety, istnieje ryzyko, iż wraz ze zniknięciem napastnika, nie znikną piraci drogowi na remontowanym odcinku DK 94. Dlatego niezależnie od działań policji, zachowajmy wzmożoną czujność i ostrożność. Tym bardziej, że jak dowiedzieliśmy się w Miejskim Zarządzie Dróg w Zabrzu, ta inwestycja finansowana z budżetu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, trwać będzie w tym miejscu aż do końca października. – *Z przesłanej nam dokumentacji wynika, iż obecna tymczasowa organizacja z jednym kierunkiem ruchu jest tu przewidziana właśnie do tego czasu* – przekazał nam Adam Kołatek, wicedyrektor MZD.

Nie ma więc innego wyjścia – kierowcy podążający do Rokitnicy i dalej do Miechowic od strony autostrady A1 (węzeł Zabrze Północ) muszą jechać objazdem przez Grzybowice i Mikulczyce lub – wersja druga – przez Górniki, Stolarzowice i Helenkę.

Jak informuje GDDKiA, trwająca od marca ubiegłego roku duża inwestycja drogowa obejmuje gruntowną przebudowę blisko 12 km jezdni na odcinku Pyskowice – Zabrze. Wykonawcą prac za 163 mln zł jest firma Strabag Infrastruktura Południe z Wrocławia. „*Przebudowa DK 94 ma na celu poprawę bezpieczeństwa i warunków komunikacyjnych, a także podniesienie parametrów technicznych drogi. Wykonanie odpowiedniego odwodnienia oraz urządzenia ochrony środowiska ograniczą wpływ drogi na środowisko. Dzięki zastosowaniu cichej nawierzchni korzystniejszy będzie też klimat akustyczny nowej trasy. Przebudowanych będzie aż 28 skrzyżowań. Wybudowane zostaną dodatkowe pasy dla bezkolizyjnych skrętów. Powstaną chodniki, ścieżki pieszo-rowerowe oraz urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Nośność drogi zostanie dostosowana do 11,5 t/oś. Ponadto przebudowane zostaną m.in. oświetlenie drogowe oraz kanalizacja deszczowa. Powstaną też dwa miejsca do kontroli pojazdów*”. **(red)**

eprasa.pl 02e08f55c5

Po czterech latach Zakład Ubezpieczeń Społecznych żąda zwrotu niesłusznie wypłaconego postojowego

Nienależne pieniądze?

Interwencyjny materiał pokazany przez jedną ze stacji telewizyjnych, opisujący perypetie bytomianina, od którego Zakład Ubezpieczeń Społecznych zażądał zwrotu wypłaconego w pandemii świadczenia postojowego wraz z odsetkami, zaniepokoił także naszych Czytelników. Obawiają się, czy i ich nie spotka ten sam los? Jak dowiedziała się nasza redakcja, zabrzański oddział ZUS-u w Zabrzu (obsługujący między innymi właśnie Bytom) wydał do ubiegłego miesiąca wydał już ponad pół tysiąca decyzji w podobnych sprawach...

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Poruszana w reportażu sprawa dotyczyła emeryta, dorabiającego na umowie cywilnoprawnej w jednej z firm ochroniarskich. Mężczyzna wystąpił o świadczenie, gdy zachorował na covid-19 i trafił na kwarantannę, co na kilka tygodni pozbawiło go możliwości zarobkowania. Pracodawca podbił mu wniosek o świadczenie postojowe, a ZUS szybko wypłacił ponad dwa tysiące złotych. Jakież było zdziwienie emeryta, gdy niedawno otrzymał nakaz zwrotu wypłaconej kwoty i dodatkowo ponad 700 złotych odsetek karnych!

Nie weryfikowali

Beata Kopczyńska, regionalna rzecznik prasowa ZUS, zauważa, że czas pandemii był dla wielu firm i osób przez nie zatrudnianych okresem wyjątkowo ciężkim. Z dnia na dzień część z nich musiała zamknąć czy ograniczyć swoją działalność. Dla wielu osób – zarówno pracodawców, jak i pracowników – oznaczało to brak dochodu. Dlatego też pomoc udzielana w ramach rządowej Tarczy Antykryzysowej traktowana była priorytetowo, w tym m.in. wypłata świadczeń postojowych przez ZUS. W sumie do ubezpieczyciela wpłynęło w tym czasie blisko 4 miliony wniosków o świadczenie postojowe. Żeby jak najszybciej zrekompensować ludziom utratę dochodów, świadczenia te wypłacano natychmiast po formalnej weryfikacji wniosków przez system informatyczny ZUS. – *Kryteria dotyczące prawa do świadczenia nie podlegały sprawdzeniu na dzień wypłaty. Składający wniosek jedynie poświadczał, pod odpowiedzialnością karną, wystąpienie przestoju w działalności w następstwie covid-19. Wniosek o pierwszorazowe świadczenie składał pracodawca* (i tak prawdopodobnie było w przypadku bytomianina – przyp. red.), *zaś o kolejne zleceniobiorcy, jeśli ich sytuacja materialna się nie poprawiła* – tłumaczy rzeczniczka. – *Ustawodawca wyraźnie określił, że świadczenie postojowe przysługiwało w sytuacji spowodowanego pandemią przestoju w firmie, więc sama kwarantanna zleceniobiorcy nie jest warunkiem przyznania świadczenia postojowego. Jeśli na takiej podstawie ZUS przyznałby świadczenie, byłoby to złamaniem prawa.* I dodaje, że ustawodawca zgodził się, by zakład ubezpieczeń w terminie późniejszym kontrolował, czy kryteria podane we wniosku były faktycznie spełnione. A ponieważ zgodnie z przepisami ZUS ma aż 5 lat na wydanie decyzji zobowiązującej do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia postojowego (licząc od dnia jego wypłaty), obecna sytuacja nie jest czymś wyjątkowym.

Mylące informacje?

Nasi rozmówcy, którzy w większości nie mają prawniczego wykształcenia są innego zdania. Wskazują na informację dotyczącą świadczenia postojowego dla osób wykonujących umowy cywilnoprawne, zamieszczoną 24 lipca 2020 roku na ogólnodostępnej stronie internetowej ZUS, na której opierali się składając wnioski: *Jeśli zawarłeś umowę cywilnoprawną i umowa nie doszła do skutku lub nastąpiło ograniczenie jej realizacji w związku z przestojem w prowadzeniu działalności w następstwie covid-19, wystąp do ZUS za pośrednictwem swojego zleceniodawcy albo zamawiającego o świadczenie postojowe, które zrekompensuje Ci utratę przychodów. Jeżeli jesteś zleceniobiorcą, a zleceniodawca odmówił złożenia wniosku za Ciebie, to masz prawo sam złożyć wniosek.* Jak to rozumieć? – *Tu nie ma w ogóle mowy o przestoju w firmie pracodawcy, a jedynie w prowadzeniu działalności. A ja właśnie nie mogłam pracować przez kilka tygodni w następstwie pandemii, bo na moim stanowisku niemożliwa jest praca zdalna. I za ten czas nie dostałam wynagrodzenia. Tak to rozumiem* – wzdycha nasza Czytelniczka, od której ZUS też żąda teraz zwrotu wypłaconych wcześniej z tytułu „postojowego" pieniędzy wraz z odsetkami.

– *Jeśli ktoś nie zgadza się z naszą decyzją, może zawsze odwołać się do sądu* – mówi na to Kopczyńska... **(eska)**

REKLAMA

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR,
tel. 32 271-89-40,
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA,
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik),
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA,
tel. 32 271-46-89,
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11,
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD,
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
aneta@gloszabrza.pl,
czynne: pon. 10–17,
wt.-pt. godz. 10–16;
Druk: Polskapresse,
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

eprasa.pl 02e08f55c5

W STRONĘ NATURY

Prezydent Zabrza chce zacieśniać współpracę z katowickim WFOŚiGW, m.in. liczy na wsparcie w usuwaniu chemikaliów

Niebezpieczne mauzery

Nowe władze Zabrza niemal od początku urzędowania mocno zajęły się ochroną środowiska naturalnego w mieście, a zwłaszcza problemem nielegalnych składowisk substancji niebezpiecznych. Jedną z pierwszych delegacji służbowych prezydent Agnieszki Rupniewskiej było wyjazdowe spotkanie z prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach – Mateuszem Pindlem. Jednocześnie już doprowadzono do usunięcia dziesiątek ton starych medykamentów porzuconych przy ul. Składowej, a także – przy wsparciu zabrzańskiej straży pożarnej – zastosowano dodatkowe zabezpieczenia w miejscu składowania kilkudziesięciu tzw. mauzerów z chemikaliami niewiadomego pochodzenia przy tej samej jezdni. W kontekście potencjalnego zagrożenia akcjami sabotażowymi, w tym umyślnych podpaleń tego typu miejsc, trzeba jednak pamiętać o wciąż nierozwiązanym problemie 770 beczek z chemikaliami pozostawionymi przez nieistniejącą już firmę w prywatnej hali przy ul. Magazynowej w Mikulczycach. W tej sprawie nie ma jednak mowy o przełomie.

Rupniewska już jako radna zwracała dużą uwagę na kwestie ekologiczne. Nie dziwne więc, że po objęciu urzędu, od razu wzięła się do roboty. – *Spotkałam się już z prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W trakcie prowadzonych rozmów poruszyliśmy różne tematy, które dotyczą pozyskiwania środków dla naszego miasta: nie tylko na ekopracownie, ale także na pozbywanie się niechcianych substancji, jak te znajdujące się w mauzerach w Grzybowicach. Rozmawialiśmy także o środkach na tzw. miękką działalność w Zabrzu, w tym na kształcenie proekologiczne najmłodszych mieszkańców* – mówiła podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta prezydent Rupniewska.

Za temat usuwania zagrożeń chemicznych odpowiada bezpośrednio nowy wiceprezydent Rafał Grygiel oraz podległy mu naczelnik wydziału zarządzania kryzysowego – Artur Nowakowski. Obydwaj zrelacjonowali nam w szczegółach podjęte w ostatnim czasie działania. – *Bezkosztowo udało nam się usunąć kilka ton starych leków zalegających od kilku lat przy ul. Składowej. Stało się to możliwe dzięki dotarciu przez gminę i nadzór farmaceutyczny do producenta tych medykamentów i zobowiązania go do przejęcia porzuconego produktu* – wyjaśnia naczelnik Nowakowski.

Także przy ul. Składowej, choć w innym miejscu, wciąż znajdują się zostawione na betonowej posadzce 23 mauzery z chemikaliami (z których część jest już jednak pusta). – *To jest jedna hala, która ma wyrwane wszystkie otwory okienne i drzwiowe. Zdewastowane jest też ogrodzenie, więc zabezpieczyliśmy je stalową linką, by uniemożliwić wjazd kolejnych pojazdów. Z pomocą straży pożarnej udało nam się ułożyć grubą warstwę izolacyjną z 20 ton piachu. W przypadku ewentualnego rozszczelnienia pojemników, zadziała to jak sorbent* – tłumaczą samorządowcy.

Jak potwierdziła nam straż pożarna, zabezpieczenie podłoża nastąpiło 16 maja. – *Ta substancja na pewno nie jest łatwopalna, zostało to dokładnie sprawdzane właśnie przez strażaków. Nie wydziela też żadnych gazów trujących, co potwierdzały czujniki. Strażacy nie musieli więc pracować w aparatach tlenowych* – podsumowuje Nowakowski.

Obecnie gmina przeprowadza rozeznanie na rynku, ile kosztowałoby usunięcie tych zanieczyszczeń i czy byłaby to suma, wymuszająca ogłoszenie przetargu. – *Naszym celem jest także prewencyjne zabezpieczenie wjazdu na ten teren stałymi, np. betonowymi zaporami. Próbujemy także uzyskać zewnętrzne środki na usunięcie chemikaliów, w tym także widzimy światełko w tunelu jeśli chodzi o wsparcie WFOŚiGW* – podsumowuje wiceprezydent Grygiel. **(pej)**

Ponad 120 przedszkolaków śpiewało o przyrodzie i ekologii

Piosenki o segregacji

Odbywająca się w połowie maja już po raz 21. gala piosenki ekologiczno-przyrodniczej wypełniła Dzielnicowy Ośrodek Kultury w Zabrzu-Biskupicach kolorowymi dekoracjami i radosną atmosferą przedszkolaków śpiewających o pięknie środowiska naturalnego. Impreza była nie tylko okazją do zaprezentowania talentów młodych wokalistów i tancerzy, ale również ważnym wydarzeniem edukacyjnym. Dzięki występom dzieci mogły poszerzyć swoją wiedzę o ochronie środowiska, dbałości o przyrodę i szacunku dla zwierząt.

PRZEDSZKOLE NR. 3

Organizatorem wydarzenia było Przedszkole nr 3 im. prof. Hager-Małeckiej (ul. św. Jana 8). – *W naszej placówce od dawna kładziemy ogromny nacisk na kwestie związane z edukacją ekologiczną i przyrodniczą, czynnie włączamy się też w doroczne obchody Tygodnia Ziemi. Sama organizacja gali piosenki to tylko jedno z licznych wydarzeń i inicjatyw. W trakcie zajęć nasi wychowankowie uczą się m.in. segregowania śmieci domowych czy podczas zabawy w ogrodzie malują czysty świat swoich marzeń. Nadto organizujemy też pokaz mody ekologicznej, w której przedszkolaki prezentują się w strojach wykonanych z odzyskanych i przetworzonych odpadków* – wyjaśnia Izabela Zimoch, wicedyrektor placówki.

Podczas gali zaprezentowało się ponad 120 wychowanków z dziewięciu zabrzańskich przedszkoli, a więc nie tylko nr 3, ale także nr 7 (ul. Wolności 215), nr 8 (ul. Płaskowickiej 3), nr 12 (ul. Św. Urbana 2b), nr 18 (ul. Rolnika 33), nr 27 (ul. Św. Wojciecha 4), nr 33 (ul. Cieszyńska 33), nr 36 (ul. Heweliusza 36) oraz nr 46 (ul. Pokoju 37). Dzieci z ogromnym zaangażowaniem śpiewały piosenki, przeważnie występując w specjalnie przygotowanych strojach nawiązujących do prezentowanych utworów. – *Podkreślenia wymaga, iż gala nie ma charakteru konkursu czy festiwalu, podczas którego uczestnicy rywalizują o zwycięstwo. Uważamy, że tak szczytna idea jak ochrona przyrody, powinna łączyć i zachęcać dzieci do wspólnego działania, a nie do współzawodnictwa. Dlatego też wszyscy nasi mali artyści otrzymali nagrody, statuetki i okolicznościowe dyplomy* – podkreśla Zimoch.

Natomiast przy okazji imprezy wręczono nagrody dla laureatów rodzinnego konkursu plastyczno-technicznego *Zabawka ze śmieci wyczarowana*, zaś stworzone prace można było podziwiać wystawione podczas gali. Prace zgłoszone do tych zmagań powstawały zarówno podczas zajęć w grupach przedszkolnych, jak i w domach – jako wspólne dzieło dzieci i rodziców. Wszystko po to, by ci ostatni też włączali się we wspólną edukację ekologiczną swoich pociech i najmłodszego pokolenia. **(pej)**

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl 02e08f55c5

Potomkowie monarchów na zjeździe u Wierzynka są w śmiertelnym niebezpieczeństwie...

Jakub czyta i pisze

Jakub Galarda z III klasy politechnicznej I Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu napisał kolejną książkę. To thriller gangsterski *Cień powstania,* a jego akcja rozgrywa się w latach 30. na terenie Zabrza. Autor opisuje działania grupy mieszkańców chcących wykorzystać kryzys gospodarczy w Niemczech do wzniecenia w Hindenburgu akcji zbrojnej, której celem jest przyłączenie miasta do Polski. W trakcie tworzenia jest kolejna praca – kryminał również osadzony w naszym mieście – o nocnych porwaniach dziewcząt i powiązanych z nimi tragicznych losach ich rówieśników, chłopców. Licealista ma w głowie także kolejną pozycję, tym razem o Emilii Plater. Najważniejsza obecnie jest jednak *Zapomniana krew,* kryminał osadzony w średniowiecznym Krakowie, na wydanie którego trwa zbiórka na stronie zrzutka.pl (na wydrukowanie nakładu w wysokości około 200 sztuk potrzeba 2,5 tys. złotych). Do końca akcji jeszcze miesiąc, więc Jakub jest dobrej myśli, że pomysł internetowego wsparcia, na które namówiła go wychowawczyni, (napisała m.in. wspomnieniową zabrzańską powieść *Mirabelki*) Barbara Dziubak-Skotnicza zakończy się sukcesem.

– *Pisać zacząłem w podstawówce* – wspomina swe literackie początki. – *To były krótkie opowiadania w klimacie fantastyki, rodzice je nawet drukowali, ale gdzieś się zapodziały i nie ma ich już nawet na dnie zapominanych starych szuflad. Tworzenie historii, wymyślanie przygód bardzo mnie ekscytowało, więc ciągle sobie pisałem, aż straciłem motywację. Bo jak zacząłem czytać literaturę dla dorosłych, to się zorientowałem, że owszem fantazję mam, ale warsztat kiepski. Nie potrafiłem przekazać swych zamierzeń i myśli tak by były przekonywujące. Przerzuciłem się całkowicie zatem na czytanie. Książki kupowałem, wypożyczałem, dostawałem w prezencie… Mam w domu pokaźną biblioteczkę.*

Od zawsze fascynowała go matematyka. Rodzice to umysły ścisłe i to oni zaszczepili w nim – jak w i w jego bracie, który jest uczniem klasy „mat-fizu" I LO – pasję do królowej nauk. Jakub chce od przyszłego roku studiować sztuczną inteligencję na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Ale lubi także historię, rok temu wygrał konkurs z wiedzy o Zabrzu. Dotarł także do wojewódzkiego etapu olimpiady z historii. A z pisarskiej pasji bynajmniej nie zamierza rezygnować. – *W tygodniu to nie mam na to czasu, ale bywają wolne wieczory czy weekendy. Potrafię wtedy po kilka godzin siedzieć nad laptopem. Gdy brakuje mi energii i w ogóle dla komfortu wychodzę trochę pobiegać, na rower czy na siłownię, albo pograć w siatkę. Nawet wtedy jednak kiełkują mi w głowie jakieś pomysły na powiązanie akcji czy postaci. Mam jednak zawsze dokładny plan powieści, szkic, którego się trzymam. Niestety, czasem też brakuje mi po prostu motywacji do pisania, bo jest coś innego ciekawszego do zrobienia. „Zapomniana krew" powstała natomiast dość szybko podczas pandemii, bo wtedy czasu było dużo a człowiek praktycznie siedział uwięziony w domu.*

Średniowieczny kryminał rozgrywa się podczas pamiętnego zlotu monarchów u Wierzynka w Krakowie w 1364 roku. Władca Kazimierz Wielki chce tym zjazdem podkreślić potęgę królestwa, ale… w Małopolsce znajdywane są ciała zamordowanych młodych chłopców i być może w niebezpieczeństwie są przybyli do Krakowa wnukowie zagranicznych władców. Celem wytropienia zła sprowadzony zostaje z Pomorza specjalista od wykrywania spisków – Przemysł Sieradzki i akcja nabiera tempa!

Jakub Galarda najpierw dał ten kryminał do przeczytania kolegom z klasy. Lektura ich wciągnęła, wręcz pochłonęła, ale mieli uwagi do których Jakub się zastosował i wprowadził drobne zmiany. Potem całość poszła pod ocenę szkolnej polonistki Magdaleny Świerczak, która dokonała konkretnej korekty językowej i przekazała tekst – jako warty publikacji – bibliotekarzowi Krzysztofowi Grali. Ten przyjrzał się mu także od zgodności z historycznymi realiami, a także jako znawca literatury. No i w końcu dzieło trafiło do wychowawczyni, wspomnianej Dziubak-Skotniczej, która namówiła Jakuba na zorganizowanie zbiórki na druk. Wspólnie także wszyscy wymienieni zorganizowali w tym celu kwietniu w szkole promocyjne spotkanie. Licealiści mogli pobrać wtedy darmowy plik książki. Jakub nadal zresztą szczególnie chętnym udostępnia go bezpłatnie. Jedyne zaś czego przy kryminale przygotowanym do druku nie robił to strona graficzna. – *To zupełnie nie moja bajka, nawet nie próbuję… Okładkę wykonała koleżanka, Magda Stempska* – tłumaczy pisarz-licealista. **(jl)**

Na obrazach Grzegorza Chudego jest także niecodzienne Zabrze

Człowiek-orkiestra

Do końca czerwca w galerii MOK Guido (Zabrze, ul. 3 Maja 91) podziwiać można dzieła Grzegorza Chudego, niecodziennego artysty. Z zawodu jest nauczycielem języka polskiego, muzykiem i równocześnie zajmuje się malowaniem akwarel. Tym razem można się zapoznać z jego cyklem *Tam i Nazod. – To spacer Tam – do Stambułu, miasta kotów, pod meczet-katedrę w Cordobie, do Lizbony, do Wiecznego Miasta, a nawet do Śródziemia* – tłumaczy Chudy. – *I Nazod, tuż za próg waszego domu na naszym Śląsku.* Na ekspozycji są zatem motywy zabrzańskie takie jak Admiralspalast, kościół św. Józefa czy wieża ciśnień (obok).

Jego pracownia znajduje się w Nikiszowcu – zabytkowym górniczym osiedlu Katowic. Stąd jego akwarele są pełne regionalnego klimatu, ale też „odjazdowych" pomysłów. Jeden z nich podsunęła mu córka, za sprawą której bohaterami obrazów stały się beboki, czyli złośliwe krasnale ze śląskich bajek i legend. Wykonał nawet serię rzeźb plenerowych przedstawiających owe stwory, które pojawiły się w różnych rejonach stolicy województwa. Innym powtarzalnym motywem obrazów jest balonik, unoszący się nad wieloma miastami. I były też takowe (rzeczywiste!) na zabrzański majowym wernisażu.

Współpracuje z teatrem, m.in. był autorem oprawy plastycznej głośnego spektaklu *Mianujom mie Hank*a katowickiego Koreza, który pokazywany był także w zabrzańskim Teatrze Nowym. Jest również ilustratorem książek, w tym *Ewangelii śląskich* Marka Szołtyska czy *Mimrów z mamrami* Aleksandra Lubiny. Ilustrował nadto wydawnictwa muzyczne m.in. zespołów Dikanda, Kat&Roman Kostrzewski, Indialucia. Sam w latach 2002–2018 występował z zespołem muzyki celtyckiej Beltaine, z którym nagrał sześć płyt i koncertował nawet w USA, Meksyku i Kanadzie. Natomiast jednym z jego projektów edukacyjnych, zorganizowanym wspólnie z Muzeum Śląskim w Katowicach, pod hasłem *Bajtle godajom*, była szkółka języka śląskiego dla najmłodszych. W projekcie nie chodzi o formalny kurs języka, ale o zabawę nim i uświadomienie młodym, że żyją w wyjątkowym regionie o wyjątkowych tradycjach. **(kub)**

eprasa.pl 02e08f55c5

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

HALA POGONI
Zabrze, ul. Wolności 406
tel. 784 495 793

9 czerwca (godz. 20) – gala finałowa z pokazami Międzynarodowego Festiwalu Tańca (Polisch OPEN Championships w randze WDSF Open). Udział zapowiedziało około 400 par z całej Europy. Zmagania konkursowe odbywać się będą 8 i 9 czerwca od godziny 8.

FORTEPIANARIUM
Demex, Zabrze, ul Hagera 41
tel. 32 271-24-49

9 czerwca (godz. 17) – recital kompozytora i pianisty Ivana Taranenko z Ukrainy: w programie utwory z pograniczna klasyki, jazzu i muzyki współczesnej, a także improwizacje na żywo (na starych instrumentach).

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

6-7 czerwca (godz. 10) – Antoine de Saint-Exupery *Mały Książę;* **7 czerwca (godz. 19)** – David Desola *Słowa na piasku* (pokaz przedpremierowy, premiera – **8 czerwca, godz. 18**, potem także **9, 13 i 14 czerwca, godz. 18**; zawsze w sali kameralnej). To połączenie horroru, komedii, tragedii i romansu. Hiszpański dramaturg wprowadza nas w świat, w którym nic nie jest pewne na sto procent, a żaden z bohaterów nie jest do końca normalny. W końcu jednak, jak konstatuje karmiący nieistniejące kaczki profesor Hierofant, mędrzec i błazen w tym spektaklu, *„wszyscy jesteśmy szaleni i normalni jednocześnie. Jesteśmy szarmalni albo norleni, w sumie to samo, chociaż nie wszystko jedno”;* **11 czerwca (godz. 19)** – koncert chóru Śląskiego Uniwersytetu Medycznego pod dyrekcją Marty Zielińskiej.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

7 czerwca (godz. 18-24) – *Chillout w Szybie Maciej* - pierwszy z wakacyjnych wieczorów, które odbywać się będą co tydzień przez całe lato (od 6 lipca rusza dodatkowo cosobotnia *Letnia Scena* z koncertami na żywo).

WYSTAWA: *Śląsk. Pejzaż postindustiralny* (malarstwo Magdaleny Wesołowskiej).

Możliwość zwiedzania m.in. wieży i przyległych pogórniczych odrestaurowanych obiektów także w inne dni. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Kożdy mo swojego ptoka, czyli ślonskie hobby; Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna codziennie oprócz poniedziałku).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

14-15 czerwca – Carbon Silesia Festival: Royksopp, Vitalic, NTO, Goldie, Gusgus, Lukas Alessi. Musumeci, Nick Curly, Radio Slave, Charlie, Edvvin, Jeszcze, Kovvalsky, Kuba Sojka, Last Robots, Ptakova, Tom Encore, Sarapata, Zamilska, Weikum (muzyka elektroniczna, trzy sceny, strefy chill i wiele innych atrakcji).

Do zwiedzania są odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

MUZEUM
HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 600 507 779

To najstarszy i największy ośrodek w Polsce prezentujący historię Polski Rzeczpospolitej Ludowej. Powstał na terenie XIX-wiecznego poniemieckiego folwarku Dwór Nowa Ruda.

Czynne od środy do niedzieli w godz. 10-18.

MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Wątki zebrane* - osnową ekspozycji jest twórczość Wandy Hołoszkiewicz (1927–2004), autorki wielobarwnych gobelinów i kilimów, w których tradycyjne materiały łączą się z syntetyczną formą roślinnych przedstawień. Jednak sztuka zabrzańskiej włókniarki jest jedynie punktem wyjścia dla szerokiego ujęcia sztuki włókna. Prócz ujęć tradycyjnych i ludowych, pokazany jest wyjątkowy haft malarski w postaci tworzonych jedwabną nicią na aksamicie i płótnie obrazów. **6 czerwca (godz. 17)** – oprowadzanie kuratorskie połączone z wykładem o Wandzie Hołoszkiewicz.

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

16 czerwca (godz. 18.30) – Vader oraz Bio-Cancer i Warside: album *Black to the blind* (pełne wykonanie).

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

7 czerwca (godz. 17.30) – spotkanie z Wojciechem Dingesem (promocja jego książki *Najważniejszy rejs* o tragedii panamskiego parowca, który pierwotnie nosił nazwę Chorzów).

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

7 czerwca (godz. 18) – koncert specjalny na zakończenie sezonu *Letnia fantazja*: dzieła Wieniawskiego, Czernego i Sarasate (orkiestrą symfoniczną Filharmonii Zabrzańskiej dyrygować będzie Sławomir Chrzanowski, a partie solowe na skrzypcach wykona Marcin Ostrowski).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

7 czerwca (godz. 19) – *Kwiaty Tuwima* - multimedialny monodram w reżyserii Piotra Tenczyka w wykonaniu Szymona Pilcha, który ukazuje piękne i skomplikowane wnętrze najważniejszego twórcy w polskiej poezji XX wieku; **8 czerwca (godz. 13) i 9 czerwca (godz. 10.30)** – pokazy uczniów studia tańca Eska oraz Fly Dance.

WYSTAWA: *Tam i nazod* (akwarele Grzegorza Chudego) – p atrz str. 9.

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

7 czerwca (godz. 18) - *Mały Książę* (spektakl-musical Śląskiej Sceny Młodych); **12 czerwca (godz. 18)** – Miks teatralny: spektakle *Czy zaszła jakaż pomyłka?* grupy Szarada I, *Zgadnij, gdzie jestem* w wykonaniu Szarady II oraz *Ahmed* zespołu Nieoetykietkowani.

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

Na szczycie (w kopule) czynna restauracja.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

8 czerwca (godz. 9.50) – *Spacer po Zabrzu – lata 30.* Wędrówka (około 5 kilometrów) z przewodnikiem po historycznych obiektach użyteczności publicznej (zbiórka przy ul. Sienkiewicza 28; Zapisy do 6 czerwca pod adresem e-mailowym: p.hnatyszyn@muzeumzabrze.pl).

WYSTAWA: malarstwo Heleny Dzionyk na jedwabiu (artystka jest wieloletnią mieszkanką Zabrza, 38 lat pracowała jako nauczyciela plastyki, miała wiele indywidualnych wystaw także we Francji i Kanadzie).

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

8 czerwca (godz. 10) – *Botaniczna scena premier* (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić).*

DOM KULTURY
BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

6 czerwca (godz. 17) – *Pinokio* i *Piotruś Pan* (spektakle przygotowane przez zespoły Moklandia i Bajkoland); **14 czerwca (godz. 18)** - *Mały Książę* (spektakl w reżyserii Teresy Jonas w wykonaniu grupy Jadesta).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: Podsumowanie sezonu Grupy 18-Obsydian.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 9
Zabrze, ul. Paderewskiego 35
tel. 32 275-05-24

WYSTAWA: *Zwierzaki-cudaki* (prace Iwony Dybek).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 6
Zabrze, ul. Krakowska 52
tel. 32 272-39-42

WYSTAWA: *Hexy kobiety żywioły na tle śląskich uroczysk* (ekspozycja fotograficzna na tle śląskich uroczysk i zabytków).

PARK IM. KURONIA
Zabrze. ul. de Gaulle'a 17

9 czerwca (godz. 10) – 3 Rajd Zabrzański. Pokaz driftu RC, wyścigi modeli elektrycznych. Gościem specjalnym będzie Kajetan Rudzki, młody kierowca rajdowy z Zabrza.

ARENA ZABRZE
ul. Roosevelta 81
tel.32 438 63 00

8 czerwca (godz. 12) - Święto baniek; **(godz. 15)** – Holi Święto Kolorów.

PARK MIEJSKI
Zabrze, ul. Dubiela
tel. do org. 509 778 194

8 czerwca (godz. 13) – Piknik rodzinny. W programie zabawy, konkursy, kawiarenka, battlezone arena, dmuchańce, pokazy z ratownictwa medycznego, przeciąganie liny, technikum leśne z Brynku oraz koncerty kapel rockowych i bluesowych. Zagrają: My Friend Casino, The Farsk, BR Band, Czarna Przemsza Blues Band.

DOK PAWŁÓW
Zabrze, ul. Sikorskiego 114
tel. 32 275 12 86

7 czerwca (godz. 17) – koncert chóru Lutnia z okazji 105-lecia istnienia zespołu.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Botaniczna moda

Miejski Ogród Botaniczny (Zabrze, ul. Piłsudskiego 60) oferuje nie tylko atrakcje przyrodnicze oraz relaks dla każdego w specjalnie zaaranżowanych przestrzeniach (łąki, place zabaw, kawiarenka, stawy, tematyczne zespoły botaniczne), ale także różnego rodzaju imprezy. Najbliższa to *Botaniczna Scena Premier*, która rusza 8 czerwca o godz. 10 warsztatami rozwojowymi *Mapa marzeń*. Natomiast na głównej scenie pętli stawowej od południa będą odbywały się: inne warsztaty, wykłady, prelekcje, spotkania i przedstawienia o poezji, kwiatach, pszczołach, zdrowiu i ziołach. Gościem specjalnym będzie Bolesław Wujczyk, członek Polskiej Asocjacji Bonsai, mistrz tego typu botanicznej sztuki, który będzie pokazywał jak założyć we własnym zakresie w domu „miniaturowy” las. Na godz. 17 zaplanowano kwiatowy pokaz mody uczniów Zespołu Szkół nr 3 (nie tylko dla kobiet) oraz koncert zabrzańskiej grupy rockowej Meinusch Project. Odbędzie się także całodniowy konkurs street art. **(jl)**

eprasa.pl 02e08f55c5

na ekranach
HITY TYGODNIA

7 czerwca (piątek), godz. 23.10 polsat

Death Race: Wyścig śmierci

dramat kryminalny

Widzowie, śledzący sporty ekstremalne i programy typu reality, są spragnieni coraz bardziej brutalnych widowisk. Największe emocje budzą wyścigi samochodowe organizowane w więzieniach – mordercy i przestępcy nie cofną się przed niczym, gdy nagrodą jest wolność. Podrasowane samochody-monstra, wyposażone w karabiny, miotacze płomieni i wyrzutnie granatów sprawdzają się świetnie w grze o prostych regułach – wygraj 5 wyścigów i bądź wolny albo zgiń na torze. W takie piekło trafia niesłusznie skazany za morderstwo Jansen Ames (Jason Statham), mistrz wyścigów NASCAR. Szefowa więzienia Warden Hennessey (Joan Allen) stawia sprawę jasno. Udział w wyścigu śmierci to dla Jansena jedyna droga do wolności. Jego największym przeciwnikiem będzie Machine Gun Joe (Tyrese Gibson), człowiek, który dla wygranej nie cofnie się przed niczym.

7 czerwca (piątek), godz. 23.30 TVP 1

Motylem jestem, czyli romans czterdziestolatka

komedia

Akcja „Motylem jestem" rozgrywa się w ciasnym M – 4 i na budowie Dworca Centralnego. Pojawiają się znane z serialu postacie – Karwowscy, dyrektor Wardowski, minister Zawodny, Maliniak i oczywiście Kobieta Pracująca. W roli nowej znajomej Stefana, Ireny Orskiej, wystąpiła popularna wówczas piosenkarka Irena Jarocka, a jej przebój z 1974 roku "Motylem jestem" stał się tytułową piosenką filmu. Inżynier Stefan Karwowski kieruje pracą na jednym z odcinków budowy Dworca Centralnego. Pewnego dnia wezwano go do ministra Zawodnego, gdzie dowiedział się, że został wytypowany do telewizyjnego programu "Człowiek Miesiąca". Zaczynają się gorączkowe przygotowania do telewizyjnego debiutu. Cała załoga prześciga się w pomysłach, jak w najbardziej atrakcyjny sposób przedstawić postępy na budowie. Z funduszu zakładowego wypłaca się pracownikom po złotówce na telefony do studia, a w dniu emisji programu samochody rozwożą budowniczych po mieście, by głosowali na Karwowskiego. Stefan zostaje Człowiekiem Miesiąca. Tymczasem bohater kontynuuje znajomość z popularną piosenkarką Ireną Orską, którą poznał w czasie prób do programu. Jeden z wieczorów spędzają razem w nocnym lokalu, a Karwowski wracając nad ranem do domu oświadcza Magdzie, że impresario proponuje mu wspólne występy z Ireną.

8 czerwca (sobota), godz. 22.05 polsat

Aniołki Charliego

film sensacyjny

Sabina Wilson (Kristen Stewart), Elena Houghlin (Naomi Scott) i Jane Kano (Ella Balinska) pracują dla tajemniczego Charlesa Townsenda, którego agencja ochroniarsko-śledcza rozszerzyła swoją działalność na cały glob. Najmądrzejsze, najodważniejsze i najlepiej wyszkolone kobiety na całym świecie tworzą zespoły Aniołków kierowane przez wielu Bosleyów. Każdy z nich podejmuje się najtrudniejszych zadań, aby walczyć z niesprawiedliwością. Laureatka BAFTY Kristen Stewart (Królewna Śnieżka i Łowca), Naomi Scott (Aladyn) oraz Ella Balinska (serial The Athena) jako przedstawicielki nowego pokolenia w rolach legendarnych Aniołków Charliego.

8 czerwca (sobota), godz. 22.50 TVP 2

Ślicznotki

film sensacyjny

Destiny i Ramona są związane z jednym z najmodniejszych nowojorskich klubów nocnych ze striptizem. Tworzą zgrany duet, razem zdobywają bogactwo. Dobra passa nie trwa długo. Wskutek kryzysu na rynku finansowym w 2008 roku przyjaciółki tracą wszystko. Niemal z dnia na dzień zostają bez pracy i środków do życia. Jako samotna matka Destiny rozpaczliwie poszukuje jakiegoś zajęcia. Ostatecznie jest zmuszona wrócić do klubu nocnego. Klientami są finansiści, których obwinia się o krach na giełdzie. Destiny i Ramona okradają ich bez skrupułów.

9 czerwca (niedziela), godz. 20.05 TVP 2

A psa biorę ja

komedia

Pokazana z przymrużeniem oka historia rozwodzących się małżonków, którzy kończąc swój związek, wdają się w awanturę o prawo do ich psa. Choć podział całego majątku załatwili raczej bezkonfliktowo, to w kwestii ukochanego pupila żadne z nich nie zamierza pójść na kompromis. Clay Lonnergan i Olive Greene mieszkają w Chicago. On jest hokeistą i marzy o ekstraklasie, angażuje się również w młodzieżową ligę hokejową, więc poświęca dużo czasu swoim zajęciom. Nie stroni też od wypadów z kolegami na piwo. Ona, spełniona lekarka, jest już znużona tym związkiem. Mierzi ją ciągłe czekanie aż mąż w końcu przestanie bujać w obłokach i dorośnie do roli głowy rodziny.

eprasa.pl 02e08f55c5

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

wykonujący zadanie z zakresu
administracji rządowej
informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony

wykaz nr **25/N/2024**

nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargowej
stanowiący załącznik do Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze
– wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej nr 461/ON/
2024.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia

Treść wykazów publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej
pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie
w menu przedmiotowym:
Nieruchomości - Wykazy nieruchomości - Zbycie.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **1/U-SP/2024**

nieruchomości gruntowych stanowiących zasób Skarbu Państwa
zlokalizowanych w Zabrzu przeznaczonych do oddania w użyczenie,
podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału
Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego
w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod
linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – użyczenie
oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu
Wojewódzkiego w menu przedmiotowym: **wykaz nieruchomości**
przeznaczonych do obrotu.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **6/D-SP/2024**

nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa
zlokalizowanych w Zabrzu przeznaczonych do dzierżawy
w drodze bezprzetargowej, podane są publicznej
wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej
pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – dzierżawa
oraz w Biuletynie Informacji Publicznej
Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego
w menu przedmiotowym:
wykaz nieruchomości przeznaczonych do obrotu.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **6/N-SP/2024**

nieruchomości gruntowych stanowiących zasób Skarbu Państwa
zlokalizowanych w Zabrzu przeznaczonych do oddania w najem,
podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału
Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego
w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – najem
oraz w Biuletynie Informacji Publicznej
Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego
w menu przedmiotowym:
wykaz nieruchomości przeznaczonych do obrotu.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **14/U-GMZ/2024**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: **https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0**
w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – użyczenie.**

eprasa.pl 02e08f55c5

Punkt selektywnego zbierania odpadów komunalnych był nieczynny, bo władze miasta nie zdążyły w porę dopełnić formalności

Przetarg z poślizgiem

Ku zdumieniu mieszkańców, po nastaniu nowych władz w Zabrzu, nagle pod koniec maja na kilka dni zupełnie zamknięty został główny i jedyny w mieście punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (popularny „pszok") mieszczący się przy ul. Cmentarnej 19f na peryferiach osiedla Zandka. Wielu zabrzan z niepokojem i zaskoczeniem dociekało przyczyn takiej sytuacji, niestety miasto nie wydało żadnego komunikatu w tej sprawie. Ba, z oficjalnych publikacji gminy trudno nawet było wywnioskować, że placówka jest nieczynna. O tym fakcie dowiadywali się zabrzanie dopiero przy zamkniętym wjeździe na teren specjalnych stanowisk.

PRZEMYSŁAW JARASZ

Według naszych ustaleń pszok był zamknięty przez dwa dni robocze – 29 i 31 maja, czyli w okolicy Bożego Ciała. A wszystko dlatego, że władze miejskie nie zdążyły dopiąć na ostatni guzik nowego przetargu na tę usługę. Rozstrzygnięcie przetargu opublikowano dopiero 29 maja, a więc w dniu zamknięcia placówki. To o tyle zaskakujące, iż w nowej procedurze wystartowała wyłącznie jedna firma i to ta sama, która prowadziła tę usługę dotychczas, czyli FCC. Nie było więc komu składać protestów i odwoływać się od rozstrzygnięć, a głównie takie okoliczności powodują opóźnienia w podpisywaniu umów. – *Problem polega na tym, że to nie jest przetarg stricte określony czasowo do konkretnej daty. Miasto nie płaci za tę usługę ryczałtem, a umowa trwa do czasu wyczerpania się puli przeznaczonej na dane zadanie. A to z kolei jest zależne od tego, ile odpadów i w jakim czasie przywiozą mieszkańcy. A ponieważ wiosną lawinowo wzrosła ilość oddawanych odpadów, zabrakło tych dwóch dni na dopięcie wszystkiego od strony formalnej* – wyjaśnia nam osoba znająca kulisy sprawy.

Wspomniany punt odbioru odpadów to specjalnie zorganizowane miejsce, do którego mieszkańcy wnoszący stałe opłaty za śmieci wytworzone w swych mieszkaniach, mogą samodzielnie dostarczyć odpady komunalne, w szczególności takie, których nie należy wrzucać do przydomowych pojemników lub takie, których pozbycie się jest problematyczne, np. zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, czy odpady wielkogabarytowe. Można też oddać do osiem wiader po farbach i tyle samo zużytych opon, a także odpady elektroniczne czy pozostałości po remoncie (do dwóch ton).

Dodatkowo w ramach zabrzańskiego pszoku funkcjonuje również punkt ponownego użycia, gdzie można zostawić różnego rodzaju przedmioty (za wyjątkiem urządzeń elektrycznych i elektronicznych), które mogą zostać powtórnie wykorzystane np. wyposażenie domu (krzesła, stoły, szafki), sprzęt sportowy (piłki, łyżwy, narty, rakiety tenisowe), artykuły dziecięce (huśtawki, zabawki), artykuły ogrodnicze (kwietniki, doniczki), czy nawet materiały remontowo-budowlane (kafelki, panele). „*Produkty te dzięki temu, iż w dalszym ciągu spełniają swoje funkcje, lecz dla obecnego użytkownika stały się zbędne mogą posłużyć innym. Działanie to przyczyni się do zmniejszenia ilości odpadów, a także możliwość pełnego wykorzystania materiałów oraz zapewnienie maksymalnie długiego życia tym produktom*" – informuje urząd miejski.

Nie pierwszy raz działalność zabrzańskiego pszoku wzbudza pewne kontrowersje. Kilka lat temu poruszenie w Biskupicach wywołała informacja o tym, że gmina przymierza się do utworzenia nowego takiego stanowiska na obrzeżach dzielnicy. Ludzie obawiali się pojawienia smrodu, który doskwiera mieszkańcom Śródmieścia od wielu lat.

Warto natomiast przypomnieć, że po Zabrzu kursują za to mobilne pszoki, czyli specjalne ciężarówki przystosowane do odbioru nietypowych odpadów. Harmonogram ich kursowania jest przekazywany administracjom budynków i wspólnot mieszkaniowych, można go także znaleźć na stronie internetowej urzędu miejskiego. **(pej)**

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. 736-083-054

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ brygadzistę– majstra. Tel. 697-361-628PRZYJMĘ brygadzistę– majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-62

ZATRUDNIMY pracownika do prac ogólnobudowlanych. 603-975-040

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.– kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

KOMPLEKSOWE dokładne remonty mieszkań, łazienek, gwarancje, referencje, kosztorysy. Tel. 506810360

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

AUTO– SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH
oferuje swoje usługi w zakresie
- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców

Complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19
z6596

ZAKŁAD POGRZEBOWY Z TRADYCJĄ MPGK rok założenia 1945
IBPC rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej
MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
24h/7 32 271 38 23, 508 970 425
- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

PIŁKA RĘCZNA

Japończyk wraca do swej ojczyzny

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Szczypiorniści Górnika zakończyli niezwykle udany sezon (występy w Lidze Europejskiej, obrona brązowego medalu mistrzostw Polski) uczestnictwem w pikniku rodzinnym na terenie Kąpieliska Leśnego. Spotkanie z kibicami było równocześnie pożegnaniem z drużyną czterech zawodników, którzy – z różnych powodów – odeszli wraz z końcem rozgrywek. I tak Rennosuke Tokuda, który ma szansę na występy w reprezentacji Japonii na zbliżających się igrzyskach olimpijskich w Paryżu, postanowił zakończyć grę w Polsce (wcześniej występował też w Azotach Unii Tarnów) i w ogóle w Europie, gdyż zamierza wrócić do ojczyzny. Z kolei Sebastian Kaczor też wybiera się wkrótce do Francji, ale na dłużej, by grać w tamtejszym zespole USAM Nimes Gard. Skrzydłowy Patryk Mauer, który robi doktorat na Politechnice Opolskiej, prawdopodobnie zakończy sportową karierę, z zespołu odszedł również Białorusin Aleksander Baczko.

Górnik wznowi treningi w lipcu. W planach ma m.in. grę w silnie obsadzonych turniejach w Zabrzu oraz w czeskim Brnie (rywale z Niemiec i Austrii). **(w)**

HANDBALLZABRZE.PL

Pogoń za złotem?

PUCHAR POLSKI ZPRP MŁODZICZEK Pogoń 1945 Zabrze jest w gronie ośmiu klubów, które w dniach 6-9 czerwca będą w Piasecznie rywalizowały o złoty medal mistrzostw kraju. Do tej finałowej rozgrywki awansowały tylko zwyciężczynie turniejów 1/16 finału, przy czym nasza drużyna triumfowała w zawodach w Krakowie, gdzie kolejno pokonała: UKS SMS Wybicki II Kielce 23:21 (bramki dla zabrzanek zdobyły: Agata Jeruszka 4, Maria Ignatowa 3, Karolina Kowalczyk 3, Martyna Sikorska 3, Nadia Zdebska 3, Marlena Borodajko 2, Marzena Gwóźdź 2, Zuzanna Gozdecka 1, Natalia Pawelec 1 i Zofia Zubel 1), Kusego Kraków 30:29 (Gwóźdź 6, Jeruszka 6, Borodajko 4, Gozdecka 3, Pawelec 3, Sikorska 3, Kowalczyk 2, Nina Moroń 2 i Zdebska 1) oraz JKS San Jarosław aż 52:10 (Zdebska 9, Moroń 8, Borodajko 6, Zubel 5, Gwóźdź 4, Kowalczyk 4, Maja Buczyńska 3, Ignatowa 3, Mosór 3, Pawelec 3, Zuzanna Gamoń 2, Gozdecka 1 i Jeruszka 1).

Jaką formułę będzie miał finałowy turniej? Na wstępie drużyny podzielono na dwie grupy, przy czym Pogoń 1945 Zabrze los powiązał z UKPR Agrykolą Warszawa, UKS Banino, MKS PR Gniezno, zaś drugie zestawienie tworzą: Grunwald Ruda Śląska, Victoria Piaseczno, Zagłębie Lubin i Vambresia Wąbrzeźno. Po rozegraniu spotkań każdy z każdym, po dwie najlepsze drużyny z grup awansują do sobotnich półfinałów: w niedzielę ich zwyciężczynie zagrają o złoto, a przegrane zespoły o brąz. **(s)**

Juniorzy starsi też bez medalu

Rok temu, w najważniejszych młodzieżowych rozgrywkach w kraju, a więc w centralnej lidze juniorów, piłkarze Górnika zajęli drugie miejsce (wicemistrzostwo Polski). Niestety, kolejnemu rocznikowi zabrzańskich talentów nie udało się powtórzyć tego sukcesu, ani w ogóle uplasować się na podium. Wprawdzie zabrzanie do ostatniej kolejki zachowywali szansę na brązowy medal, ale żeby go zdobyć musiały zostać spełnione dwa warunki, tymczasem nie urzeczywistnił się ani jeden: bo Warta Poznań bynajmniej nie przegrała z Odrą Opole (a wygrała 2-1), ani nawet Górnik nie pokonał Zagłębia Lubin (1-2). W efekcie poznaniacy nie tylko utrzymali trzecią pozycję, ale zabrzanie na koniec sezonu spadli na piąte miejsce. Przypomnijmy, iż tydzień temu na tej samej pozycji w kraju ostatecznie sklasyfikowano także juniorów młodszych Górnika, a więc drużynę złożoną z graczy maksymalnie 17-letnich. Cóż, w ubiegłym sezonie były dwa zabrzańskie medale (juniorzy młodsi byli mistrzami Polski), w tym nie ma żadnego...

III LIGA Grupa III: Górnik II Zabrze – Carina Gubin 2-2 (0-2): Pawlak (73), Niedźwiedzki (89) – Więcek (6), Matuszewski (32). **Tabela:** 1. Rekord Bielsko-Biała 33 spotkania, 72 punkty (bramki: 82-33); 2. Śląsk II Wrocław 33, 70 (71-30); 3. MKS Kluczbork 33, 59 (53-36);... 6. Górnik II 33, 47 (54-53).

KLASA OKRĘGOWA Grupa śląska I: Jedność 32 Przyszowice – MOSiR Sparta Zabrze 4-2 (2-0): Kiełbasa (8 i 68), Niemiec (15), Pawlas (85) – Bednarz (65 i 72). **Tabela**: 1. Odra Miasteczko Śląskie 28, 75 (101-33); 2. Jedność 32 Przyszowice 28, 58 (87-31); 3. Sośnica Gliwice 28, 53 (57-47);... 13. MOSiR Sparta 28, 22 (47-80).

KLASA A ZABRZE 27. kolejka: Naprzód Świbie – Gwarek Zabrze 0-6 (0-4): Drabek (21), Klatka (24, 31 i 38), Piekarski (61), Solik (86); **MKS Zaborze – Wilki Wilcza 0-4 (0-0):** samob. (49), Stanek (58 i 85), Krakowiak (67). **28. kolejka: Gwarek – Sokół Łany Wielkie 3-0 (1-0)**: Opeldus (17), Drobnik (65 i 87); **Naprzód Żernica – Zaborze 0-4 (0-1). Tabela**: 1. Gwiazda Chudów 28, 73 (123-27); 2. Gwarek 28, 69 (99-21); 3. KS 94 Rachowice 28, 61 (87-36);... 8. Zaborze 28, 40 (49-50).

KLASA B ZABRZE 27. kolejka: Victoria Pilchowice – Grzybowicki KS Zabrze 3-1 (1-0): Bogumiła (41), Sawicki (57 i 80) – Rutkowski (83); **Piast Pawłów – Quo Vadis Makoszowy 3-6 (0-1):** Kapica (46), Grabowski (72), Gorecko (90) – Pietryga (36, 69, 90+2), Zieliński (60), Gołdyn (64 i 84); **Drama Kamieniec – Walka Zabrze 0-4 (0-2):** Wojtczyk (8), Fercowych (34), Pavino (76 i 79). **28. kolejka: GKS Zabrze – AP Team Gliwice 4-2 (0-1):** Leśniak (56, 83 i 84), Rutkowski (54) – Sadel (34), Drążek (61); **Walka – Ślązak Bycina 4-0 (2-0):** Wojtczyk (25), D. Łazowyj (43), Janusz (63), J. Łazowyj (67); **Orzeł Paczyna – Pawłów 2-1 (1-0):** Cichocki (28), Menkiel (54) – Nowakowski (84); **Quo Vadis – Zryw Radonia 4-0 (2-0):** Puschhaus (10, 16 i 80), Baron (51). **Tabela:** 1. AP Team Gliwice 28, 71 (122-37); 2. Victoria Pilchowice 28, 69 (102-36); 3. Sośnica II Gliwice 28, 59 (106-41); 4. Walka 28, 51 (75-38);... 9. Quo Vadis 28, 42 (60-56); 10. Grzybowice 28, 38 (86-66);... 13. Pawłów 28, 20 (46-87).

KLASA C ZABRZE 23. kolejka: Orły Bojszów – MKS Zabrze-Kończyce 3-2 (0-1): Kozłowski (71), Hluzow (76), Kałuża (85) – Stachowiak (33), Bendkowski (66); **Trampkarz 22 Biskupice – Tempo II Paniówki 5-1 (1-0):** Witkowicz (4), Abdulazeez (50 i 90+1), Brzozowiec (56), Kruk (61) – Goły (57). **24. kolejka: Kłodnica Gliwice – Biskupice 3-1 (1-1):** Warchulski (21 i 55), Wrzosek (52) – Kruk (40); **Kończyce – Korona Bargłówka 3-1 (1-0). Tabela**: 1. LKS 45 Bujaków 24, 55 (103-27); 2. Naprzód Łubie 24, 54 (94-38); 3. Kłodnica Gliwice 24, 49 (70-62);... 10. Biskupice 24, 30 (48-74); 11. Kończyce 24, 23 (37-72).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin 1-2 (1-0): Rogula (32) – Sobolewski (50 i 90-karny). **Końcowa tabela poniżej.**

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Śląsk Wrocław – Górnik Zabrze 1-0 (0-0): Mazan (80+2). **Końcowa tabela poniżej.**

III LIGA KOBIET Grupa III: Moto Jelcz Oława – Górnik Zabrze 3-3 (1-2): Lipka (5), Józefczyk (47), Stachera (80) – Smorańska (36), Klyszcz (44 i 78). **Końcowa tabela poniżej.**

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW

1. Legia Warszawa	30	61	19– 4– 7	77-47
2. Lech Poznań	30	60	18– 6– 6	64-36
3. Warta Poznań	30	56	18– 2-10	83-57
4. Zagłębie Lubin	30	51	16– 3-11	59-46
5. GÓRNIK ZABRZE	**30**	**50**	**15– 5-10**	**56-47**
6. Jagiellonia Białystok	30	47	14– 5-11	63-51
7. Polonia Warszawa	30	46	12-10– 8	53-44
8. Arka Gdynia	30	44	14– 2-14	55-47
9. Pogoń Szczecin	30	38	9-11-10	56-62
10. Odra Opole	30	38	11– 5-14	46-64
11. Cracovia	30	37	10– 7-13	60-78
12. Wisła Kraków	30	35	9– 8-13	59-71
13. Raków Częstochowa	30	33	10– 3-17	45-48
14. Korona Kielce	30	33	9– 6-15	58-64
15. Widzew Łódź	30	24	6– 6-18	48-78
16. Sandecja Nowy Sącz	30	23	6– 5-19	42-84

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 grupa C

1. Śląsk Wrocław	14	39	13-0– 1	53– 8
2. Raków Częstochowa	14	33	11-0– 3	47-26
3. GÓRNIK ZABRZE	**14**	**19**	**5-4– 5**	**24-25**
4. Stadion Śląski Chorzów	14	16	4-4– 6	35-30
5. Zagłębie Lubin	14	16	4-4– 6	21-28
6. Podbeskidzie Bielsko-Biała	14	15	3-6– 5	23-38
7. Miedź Legnica	14	14	4-2– 8	27-40
8. Odra Opole	14	5	1-2-11	12-47

III LIGA KOBIET grupa III

1. KKS GÓRNIK ZABRZE	**16**	**34**	**11-1– 4**	**41-20**
2. Mitech Żywiec	16	33	10-3– 3	44-25
3. Moto Jelcz Oława	16	28	8-4– 4	53-32
4. LKS Goczałkowice Zdrój	16	28	8-4– 4	35-29
5. Unia Opole	16	23	7-2– 7	33-31
6. MUKS Kostrzyn nad Odrą	16	21	7-0– 9	25-34
7. GKS Tychy	16	20	6-2– 8	45-42
8. MTS Knurów	16	16	5-1-10	29-50
9. KKS Bogdańczowice	16	4	1-1-14	6-48

W poszczególnych kolumnach: miejsce, drużyna, rozegrane mecze, zdobyte punkty, mecze wygrane-zremisowane i wygrane w rzutach karnych-zremisowane i przegrane w rzutach karnych-przegrane, bramki strzelone:stracone.

eprasa.pl 02e08f55c5

Piłkarze Górnika przygotowania do nowego sezonu rozpoczną już za 2,5 tygodnia. W planach mają pięć sparingów i...

Zgrupowanie w Austrii

Górnik ogłosił wstępny plan przygotowań do startu nowego sezonu piłkarskiego. Z urlopów wypoczynkowych do Zabrza piłkarze powrócą już 21 czerwca i pierwsze dni poświęca na badania oraz testy medyczne i wydolnościowe. Pięć dni później rozegrają jednak już pierwszy, z pięciu planowanych, sparing. Większość spotkań towarzyskich zabrzanie mają odbyć jednak w Austrii, bo tam spędzą dziesięć dni (30 czerwca – 9 lipca) obozu przygotowawczego. Ich bazą będzie alpejski Kirchberg, który jest znanym ośrodkiem narciarskim i w ogóle sportowym. Po powrocie do Polski zagrają jeszcze – na tydzień przed inauguracją ligowych rozgrywek – mecz ze słowackimi Koszycami.

LUKAS PODOLSKI - FACEBOOK

Póki co piłkarze Górnika cieszą się teraz z zasłużonych urlopów, choć nie wszyscy. O ile np. Lukas Podolski (notabene nasz gwiazdor w tym tygodniu świętował 39. urodziny!) co rusz chwali się w swoich mediach społecznościowych pobytem w luksusowym ośrodku w Turcji (na zdjęciu jedna z jego chwil relaksu), to taki Erik Janża wręcz odwrotnie – ciągle jest w grze i być może ma przed sobą najważniejszą imprezę sportową życia. Słoweniec znalazł się w szerokiej kadrze reprezentacji Słowenii na zbliżające się wielkimi krokami mistrzostwa Europy (14 czerwca – 14 lipca w Niemczech) i w związku z tym uczestniczy obecnie w meczach towarzyskich swojej kadry. Wystąpił właśnie – od początku do końca – w spotkaniu z Armenią (2-1), a Słowenia ma jeszcze w planach zawody z Bułgarią (8 czerwca). Czy Janża będzie miał okazję wziąć udział – jako jedyny, wciąż obecny piłkarz Górnika – w wielkiej kontynentalnej imprezie i zagrać podczas niej z Danią, Serbią czy Anglią (to grupowi rywale jego reprezentacji)? W reprezentacji Polski na występ zabrzańskich zawodników nie mamy w ogóle co liczyć. W kadrze ogłoszonej przez selekcjonera Michała Probierza (w przeszłości ważny zawodnik Górnika) znaleźli się jednak byli zawodnicy naszego klubu, a więc: bramkarz Łukasz Skorupski (obecnie zawodnik włoskiej Bologna FC 1909), obrońca Paweł Bochniewicz (holenderski sc Heerenveen) i napastnik Arkadiusz Milik (włoski Juventus Turyn). Ostateczna, 26-osobowa reprezentacja Polski na mistrzostwa w Niemczech zostanie prawdopodobnie podana w ostatniej chwili, a więc jutro (7 czerwca) tuż przed północą. Tego samego wieczoru nasza narodowa drużyna zagra w Warszawie sparingowy mecz z Ukrainą, a potem (10 czerwca) jeszcze – również w stolicy – zmierzy się Turcją.

Emocje związane z najważniejszą imprezą piłkarską w tym roku będą się mieszały z tymi dotyczącymi letnich zmian kadrowych w Górniku. A te mogą być naprawdę zasadnicze, a wszystko będzie zależało, czy w klubie szybko będą następowały zmiany właścicielskie, które mają przecież owocować dofinansowaniem klubu. Jeśli tak się nie stanie, Górnik znów będzie musiał lada tydzień sprzedać którąś ze swoich gwiazd, a więc np. Lawrance`a Ennaliego. Już teraz słychać, że w swoim składzie naszego Niemca widziałby Lech Poznań, a i oferty z zagranicy na pewno też się pojawią. Gorzej, że z zespołu mogą też odejść – jeśli nie otrzymają odpowiednich ofert finansowych – kluczowi zawodnicy, których umowy wygasają z końcem czerwca. Mowa o wspomnianym wcześniej Janży, ale także choćby Danielu Bielicy (ma ponoć oferty z Włoch). Niejasna jest przyszłość Daniego Pacheco (chciałby zostać w Górniku, ale może wylądować też w innym polskim klubie), ofert nowych umów nie otrzymali również na razie Boris Sekulić i Paweł Olkowski. Z drugiej strony nasz klub też sonduje możliwość sprowadzenia zawodników z innych klubów ekstraklasy (Słoweniec Luka Zahović z Pogoni Szczecin) czy utalentowanych I-ligowców (Karol Czubak z Arki Gdynia). Na tym polu ma jednak dużą konkurencję i przesadzającym argumentem znów mogą okazać się pieniądze... **(ws)**

transfery lato 2024

PRZYSZEDŁ: pomocnik **Patrik Hellebrand** (SK Dynamo Czeskie Budziejowice, kontrakt do czerwca 2027 roku).

MOGĄ PRZYJŚĆ: napastnik **Karol Czubak** (Arka Gdynia), bramkarz **Filip Majchrowicz** (Radomiak Radom), japoński pomocnik **Hide Vitalucci** (Chojniczanka Chojnice).

ODESZLI: -

MOGĄ ODEJŚĆ: **Daniel Bielica, Erik Janża, Paweł Olkowski, Dani Pacheco, Boris Sekulić** (wszyscy koniec kontraktów), **Adrian Kapralik** (koniec wypożyczenia z MSK Zilina), **Lawrence Ennali** (transfer do Lecha Poznań lub innego klubu).

sparingi lato 2024

Zabrze:	**Górnik – Odra Opole**	29 czerwca
Kirchberg:	**Górnik – rywal nieznany**	30 czerwca-9 lipca
Kirchberg:	**Górnik – rywal nieznany**	30 czerwca-9 lipca
Kirchberg:	**Górnik – rywal nieznany**	30 czerwca-9 lipca
Zabrze:	**Górnik – FC Koszyce** (Słowacja)	13 lipca

W dniach 30 czerwca – 9 lipca drużyna będzie przebywać na zgrupowaniu w Kirchbergu (Austria)

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

III LIGA. Grupa III: Ślęza Wrocław – Górnik II (8 czerwca, godz. 17).

LIGA OKRĘGOWA: MOSiR Sparta Zabrze – Czarni Sucha Góra (8 czerwca, godz. 17 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA A. Podokręg Zabrze: Gwarek Zabrze – KS 94 Rachowice (8 czerwca, godz. 14 – Zabrze-Biskupice, ul. Bytomska 100), MKS Zaborze – Zamkowiec Toszek (8 czerwca, godz. 18 – Zabrze-Zaborze, ul. Wyciska 5).

KLASA B. Podokręg Zabrze: Amator Rudziniec – Grzybowicki KS Zabrze (8 czerwca, godz. 17), Victoria Pilchowice – Quo Vadis Makoszowy (8 czerwca, godz. 17), Piast Pawłów – Sośnica II Gliwice (9 czerwca, godz. 11 – Zabrze-Pawłów, ul. Rogoźnicka 52), Pogoń Ziemięcice – Walka Zabrze (9 czerwca, godz. 17).

KLASA C. Podokręg Zabrze: Leśnik Łącza – MKS Zabrze-Kończyce (8 czerwca, godz. 17), Orły Bojszów – Trampkarz 22 Biskupice (9 czerwca, godz. 17).

PIŁKA RĘCZNA

PUCHAR ZPRP MŁODZICZEK. Turniej finałowy (Piaseczno) – faza grupowa: UKPR Agrykola Warszawa – SPR Pogoń 1945 Zabrze (6 czerwca, godz. 13.15), UKS Banino – SPR Pogoń 1945 (6 czerwca, godz. 17.30), MKS PR Gniezno – SPR Pogoń 1945 (7 czerwca, godz. 12), mecze półfinałowe (8 czerwca, godz. 10.15 i 12), **mecz o 3. miejsce** (9 czerwca, godz. 10.15), **finał** (9 czerwca, godz. 12).

Jeden z dziesięciu,
czyli kto prezesem Górnika?

Wbrew oczekiwaniom proces wyboru nowego prezesa Górnika Zabrze nie razi transparentnością. Wprawdzie prowadząca rekrutację rada nadzorcza klubu wydała w poniedziałek (3 czerwca) komunikat w jego sprawie, ale nie ujawniła w nim żadnych znaczących informacji. Na szczęście prezydent Agnieszka Rupniewska, mimo, że stara się trzymać z daleka od klubu, swoimi kanałami zdołała się to i owo dowiedzieć, dzięki czemu na sesji Rady Miasta ogłosiła, że kandydatów zgłosiło się dziesięciu (niektóre źródła prasowe podają, że dziewięciu, ale bardziej wierzymy pani prezydent). W każdym razie z tego grona rada nadzorcza "wyłoniła kandydatów do rozmów kwalifikacyjnych", a zrobiła to "na podstawie kryteriów i formalnych wymagań określonych w ogłoszeniu", bacząc, by „wybrani kandydaci w pełni spełnili wymogi formalne oraz wykazali się dodatkowymi kwalifikacjami". Ostateczna decyzja dotycząca wyboru prezesa zostanie podjęta po zakończeniu owych rozmów kwalifikacyjnych, a więc chyba naprawdę wkrótce.

Równie mało wiadomo o bieżącej działalności jednoosobowego zarządu Górnika, a więc wiceprezesa Bartłomieja Gabrysia. **(s)**

eprasa.pl 02e08f55c5

Steczkowska na ślubie

JUSTYNA STECZKOWSKA - INSTAGRAM

O tym zabrzańskim ślubie pisały wszystkie plotkarskie portale. Podczas ceremonii zorganizowanej w piątek (31 maja) w sali witrażowej Muzeum Górnictwa Węglowego szczęśliwym małżonkom wtórował operowy śpiew samej diwy polskiej sceny – Justyny Steczkowskiej przy akompaniamencie Marzeny Mikuły-Drabek z Teatru Nowego (na zdjęciu z lewej). Blisko setka obecnych gości wprost oniemiała, słysząc *Ave Maryja* na żywo w jej wykonaniu. Sami małżonkowie to: wieloletni dyrektor SP 22 w Zabrzu-Biskupicach – Jan Zygmunt oraz nauczycielka z tej placówki i Przedszkola nr 3 – Agata Zubała. I to właśnie panna młoda przywiodła gwiazdę piosenki do Zabrza, gdyż przed laty aktywnie działała w jej fan clubie. Podobno gwiazda za ten ekskluzywny występ nie wzięła ani grosza… **(pej)**

Dzieci i zegarki
nie mogą być stale nakręcane.
Czasem muszą
spokojnie chodzić.

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	15	22°C	1017 hPa	wiatr	9 km/h
piątek	temp.	13	23°C	1016 hPa	wiatr	15 km/h
sobota	temp.	17	24°C	1012 hPa	wiatr	12 km/h
niedziela	temp.	18	24°C	1007 hPa	wiatr	9 km/h

KARTKA Z HISTORII

Najmilsza studentka w Krakowie
roden z Zabrza

Jedną z najbardziej emocjonalnych imprez dorocznych igrzysk zakowskich w Krakowie są wybory najmilszych studentek poszczególnych miejscowych uczelni, a następnie — wyłonienie spośród nich najmilszej studentki Krakowa. W tym roku palmę pierwszeństwa wśród studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego zdobyła zabrzanka, TERESA WOWCZAK, słuchaczka III roku Wydziału Prawa. Kandydowała ona później — jako jedna z 13 przedstawicielek krakowskich uczelni — do tytułu „Najmilszej Studentki Krakowa Anno 1967".

Jury pod przewodnictwem Halinny Czerny - Stefańskiej miało łatwego zadania. Wszystkie dziewczęta były ładne, miłe i inteligentne. Wszystkie błysko dlucie odpowiadały na szereg pytań, zadawanych im w czasie konkursowych eliminacji. Wreszcie po długiej naradzie jury ogłosiło werdykt, na który oczekiwała wielotysięczna brać studencka.

I miejsce przyznano EWIE WIŚNIOWSKIEJ z Wyższej Szkoły Ekonomicznej. II miejsce — TERESIE WOWCZAK z Uniwersytetu Jagiellońskiego, a III miejsce — GRAŻYNIE WINIARSKIEJ z Politechniki Krakowskiej. Nazajutrz, wśród radosnych owacji studentów i mieszkańców Krakowa — odbyła się w Rynku uroczystość koronacji „Najmilszej Studentki" i dwóch „Księżniczek".

„Księżniczka" z Zabrza jest absolwentką III Liceum Ogólnokształcącego. Ma dwóch braci. Starszy ukończył Wydział Prawa UJ, młodszy — uczęszcza do szkoły. Teresa Wowczak od najmłodszych lat bierze aktywny udział w pracach społecznych. Należała do ZHP, obecnie jest członkiem ZMS. Bardzo lubi sport i turystykę. Jest również — co się rzadko zdarza u dziewcząt — zwolenniczką piłki nożnej. Od lat „kibicuje" za „Polonię" Bytom (wspólnie z ojcem).

„Najmilszej studentce" serdecznie gratulujemy i życzymy sukcesów w nauce. (AS)

Głos z 28 maja 1967 r.

HUMOR

Dlaczego kobiety żyją dłużej od mężczyzn? Dlatego, że jak rozmawiają przez telefon to czas im się zatrzymuje.

Jąkała pyta się napotkanego mężczyzny:

– Prze... prze... przepraszam, któ... któ... która go... go... godzina?

Mężczyzna milczy, więc tamten odszedł. Starsza pani, słysząca tę „rozmowę" interweniuje:

– Jak pan mógł, przecież ten człowiek jest chory, nieszczęśliwy itd.

Na to mężczyzna:

– Ja... ja... jakbym mu... mu... mu... odpowiedział t... t... to b... b... by m.... m.... mi chy...chy... ba przysolił.

W ogrodzie ktoś notorycznie wyjadał jabłka z drzew. Ogrodnik postanowił zaczaić się na złodzieja. Gdy w nocy coś zaczęło szeleścić w gałęziach, ogrodnik podkradł się do jabłonki i ujrzał na niej ciemną postać, ale ta szybko uciekła. Ogrodnik zerka na zegarek – północ. Pomyślał, że drugiej nocy przyjdzie o tej porze i zaczai się na złodziejaszka. Następnej nocy, upewniwszy się godziny, zrobił zasiadkę za krzakiem i czeka. Północ, zaczęło szeleścić w gałęziach, ogrodnik podkradł się do jabłonki i znów ujrzał na niej ciemną postać...

Niewiele myśląc, złapał złodzieja w najczulsze miejsce i pyta:

– Gadaj, ktoś ty?! – Odpowiedziała cisza. Ściska więc mocniej:

– Gadaj, pókim dobry, ktoś ty??!! – Dalej cisza... ścisnął z całej siły:

– Gadaj draniu, ktoś ty ???!!! Zduszony głos wyjąkał:

– ....Józek..... nie...mo...wa.... ze wsi.....

Przychodzi do sklepu klient i prosi o dobry alkohol na 25. rocznicę ślubu. Sprzedawca patrzy na półki, potem na klienta i pyta:

– A pan chce świętować czy raczej zapomnieć?

Jak podzielić 4 jabłka pomiędzy 5 osób?

Zrobić kompot

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 20.04)

Emocje zawładną twoimi myślami i czynami. Nawet jeśli będziesz próbował się wyzwolić spod ich panowania, nie na wiele to się zda.

RAK (22.06 – 22.07)

Zmienna pogoda rozhuśta twoje nerwy. Pamiętaj więc, że w rozmowie z równie nerwowym szefem lepiej powiedzieć o dwa słowa za mało niż jedno za dużo.

WAGA (23.09 – 22.10)

Niech podziw, jaki wzbudzasz u innych, cię nie uśpi. Musisz być głuchy na pochlebstwa, a do swoich sukcesów podchodzić z rezerwą.

KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01)

Nie odrzucaj pomysłu, który na pierwszy rzut oka wydaje się być zupełnie niedorzeczny. Po głębszej analizie dojdziesz do wniosku, iż warto wcielić go w życie.

BYK (21.04 – 21.05)

Zasłużyłeś już, by móc myśleć o letnim wypoczynku. Jeśli wszystko sobie skrupulatnie zaplanujesz, to czeka cię lipiec pełen wrażeń.

LEW (23.07 – 22.08)

Jeśli dalej będziesz robił wszystko w takim pośpiechu, błędy są nieuniknione. Potrzebujesz relaksu przy dobrej muzyce, medytacji i rozwojowej lektury!

SKORPION (23.10 – 21.11)

Unikaj spotkań w interesach i finansowych rozgrywek – tu nie masz szans na sukcesy. Będziesz miał za to pomysł na rozmowy z płcią przeciwną.

WODNIK (21.01 – 19.02)

Nastał czas zadawania istotnych pytań i podejmowania trudnych wyborów. Zachowanie dyscypliny i rozwagi pozwoli ci opanować trudną sytuację.

BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06)

Wiele wydarzy się w waszym życiu zawodowym. Jeśli w pełni zaangażujecie się w obronę swoich interesów, uda się wam przeciągnąć na swoją stronę kogo trzeba.

PANNA (23.08 – 22.09)

Dbaj nie tylko o kondycję fizyczną, ale też emocjonalną. Czas byś porozmawiał ze znajomą Wagą, bo ona zawsze ma coś optymistycznego do powiedzenia.

STRZELEC (22.11 – 21.12)

Dla aktywnych i ruchliwych ten tydzień może okazać się czasem przestoju, wyciszenia, oczekiwania na zmiany. Zaczniesz dojrzewać do pewnych decyzji.

RYBY (20.02 – 20.03)

Czas będzie działał na waszą niekorzyść. Spóźnienia i przesuwanie terminów będą na porządku dziennym, więc przygotujcie sobie zawczasu dobre wymówki.

eprasa.pl 02e08f55c5